Nr 228. Kraków, Wtorek 21 Maja 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 kor. 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 kor. 50 h. | 3 „ 20 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 koron | 3 „ — „ |
| W innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

**Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

*Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.*

# NOWA REFORMA

**NUMER POPOŁUDNIOWY.**

**Prenumeratę przyjmują:**

**zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schallek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette. directeur, 61 Rue Rougemont

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Groźby Rusinów.

We Lwowie atmosfera staje się bardzo duszną. Wzajemne rozdrażnienie obu narodowości na gruncie sprawy uniwersyteckiej przybiera rozmiary coraz większe, wytwarzając niebezpieczeństwo zajść i wypadków, których następstwa trudno przewidzieć. Ze Lwowa promieniuje ta atmosfera coraz szerzej na całą wschodnią Galicyę, zwiększając niebezpieczeństwo to jeszcze bardziej. Przepaść nienawiści wzajemnej pogłębia się z dniem każdym. Na rezolucye niektórych odłamów młodzieży polskiej, na uchwały rozmaitych wieców odpowiada prasa ruska pogróżkami, które, trzymane w tonie pozornie spokojnym, tem silniejsze muszą wywierać wrażenie na umysły i tak już przez szowinistyczną agitacyę w najwyższym stopniu podniecone. Dla scharakteryzowania nastroju po stronie ruskiej, przytoczymy tylko kilka wyjątków z artykułów, jakie codzień prawie zamieszcza „Diło“ lwowskie i inne organa prasy ruskiej.

Więc najpierw kwestya paraleli Lwów-Insbruck, którą na jednem ze zgromadzeń polskich pociągnęli mówcy narodowo-demokratyczni. — „Diło“ przyznaje, że paralela ta rzeczywiście da się pociągnąć, ale w kierunku wprost przeciwnym, jak to czynią Polacy. Skoro bowiem Niemcy tyrolscy nie dopuścili do założenia uniwersytetu w Insbruku, to uczyniły to żywioły rdzennie panujące w tem mieście i jego okolicy, wobec drobnej oazy włoskiej, która sama nie chciała, aby jej uniwersytet tworzono w mieście niemieckiem. W całym północnym Tyrolu Niemcy są ludnością panującą, Włosi zaś stanowią tam tylko drobne kolonie, wysepki, które nie mogą pretendować do pokrycia całego morza niemieckiego. Z tego też powodu, pozostawiając na boku etyczne i polityczne uzasadnienie oporu czynnego Niemców insbruckich przeciw założeniu w ich mieście uniwersytetu włoskiego, można sam ten opór zrozumieć.

Zupełnie przeciwnie, zdaniem „Diła“, ma się rzecz we Lwowie, który sam jest wysepką polską i to w znacznym stopniu tylko pozornie wśród morza ruskiego. Przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie mogą wystąpić tylko górne warstwy jego ludności, „które właśnie nadają ten pozornie polski charakter temu miastu“. Natomiast w obronie tego uniwersytetu wystąpią ruskie niziny, ludzie suteren, którzy dźwigają na sobie jarzmo polskiego politycznego i ekonomicznego panowania, wystąpią ruskie przedmieścia, wystąpią ruskie wsie. — W Insbruku podmiejscy włościanie ruszyli przeciw uniwersytetowi włoskiemu. Tu, we Lwowie, ruskie wsie ruszyłyby przeciw polskim pogromcom“.

Dalej oświadcza „Diło“, że nie pragnie bynajmniej takiej perspektywy, czego najlepszym dowodem jest fakt, że ze strony ruskiej nie odpowiedziano na rzekome nawoływania profesora Grabskiego do powtórzenia historyi insbruckiej analogicznem hasłem „zrujnowania polskiej oazy na ruskiem terytoryum“. Jednakowoż duchów organ ukraiński wywoływać dłużej nie radzi, ponieważ nie o sam Lwów tutaj chodzi. „Cały polski stan posiadania w Galicyi wschodniej stanowią tylko oazy na ruskiem terytoryum, polskie wyspy na ruskiem morzu. Każde miasto i miasteczko, z polską kolonią wśród ruskiej miejskiej i podmiejskiej ludności, każdy polski dwór w ruskiej wsi, każda polska mniejszość ze swoją szkołą i kaplicą po ruskich wsiach, to takie same wyspy polskie wśród morza ruskiego, jaką byłby uniwersytet włoski w niemieckim Insbruku. I nie leży chyba w interesie Polaków, aby przez traktowanie uniwersytetu ruskiego we Lwowie, jako ruskiej oazy w czysto polskiem mieście, dawali ludności ruskiej przykład, jak ona ze swej strony ma traktować te wszystkie polskie oazy“.

„Diło“ jeszcze raz zapewnia, że Rusini nie występują przeciwko Polakom. „Występując przeciw polskiemu panowaniu na ruskiej ziemi — pisze ten dziennik — przeciw tej anomalii, aby narodowa mniejszość panowała, a większość była uciemiężoną, Rusini nie występują przeciw Polakom. Komu z nich los przeznaczył pobyt na ruskiej ziemi, niechaj pozostanie na niej i rozwija swoją narodową kulturę. Polska mniejszość bowiem będzie tu miała szerszą przestrzeń i lepsze zabezpieczenie swoich praw narodowych, niż ma je dzisiaj pod polskiem panowaniem tubylcza ludność ruska“.

„Jednakowoż, jeżeli Polacy zapominają o swojem rzeczywistem położeniu na tej ziemi — grozi „Diło“ dalej — i jeżeli korzystając z tego, że teraz znajdują się w położeniu panujących, grożą Rusinom Insbrukiem, to Rusini im przypominają, że nie Rusini na polskiej ziemi, ale Polacy na ruskiej ziemi tworzą wyspy wśród morza ruskiego. Wyspy jeszcze nigdy nie rozrosły się tak, aby wycisnęły morze. Ale morze nieraz już, wzburzywszy się, zmiatało z oblicza ziemi wyspy“.

W poniedziałek ubiegłego tygodnia zjawiła się u prezydenta miasta Lwowa deputacya polska z żądaniem, aby we Lwowie nie dopuszczano do żadnych ruskich pochodów demonstracyjnych, które, zdaniem deputacyi, Rusini organizowali w tym celu, aby wytworzyć fikcyę, że Lwów nie jest polskiem miastem. Szczególniej obecnie wobec sprawy uniwersyteckiej pochody takie są najzupełniej niedopuszczalne.

W odpowiedzi na to „Diło“ zamieściło artykuł p. t. „Skromniej trochę, panowie Polacy“, w którym powiada, że nic nie wie, czy namiestnik przypomni prezydentowi Lwowa jego obowiązki, w szczególności zaś obowiązek przyzwoitości, lecz to wie, że „ludność ruska Lwowa i kraju ani chwili nie ścierpi, aby „watażkowie czerni polskiej“ w zażartości swojej przeciw ukraińskiemu przeszli od „wielko-gębnych“ („szirokopuskich“) pogróżek do czynów, aby odważyli się „swą zwierzęcą nienawiść do ukraińskiego wylewać w zaczepkach ukraińskiej, tybulczej ludności staroruskiego grodu, prowokować ludność ukraińską i tego odwiecznego miasta ruskiego“.

Dalej przypomina „Diło“, że w Czechach przy podobnych zajściach zawsze za poturbowanych Czechów odpowiadali skórą własną gdzieindziej Niemcy i na odwrót. Zresztą, jeżeli chodzi o demonstracye antyruskie we Lwowie, to mieszka w nim tyle politycznie i narodowo uświadomionej ludności ruskiej, że o urządzenie — kontrdemonstracyi trudno nie będzie... Nie jest to bowiem żadną tak nadzwyczajnie wielką sztuką przejechać się po głowach i szybach wystawowych kołami i kamieniami (sic!), aby tej sztuki jaki tysiąc lub dwa tysiące ruskich kontrdemonstrantów dokazać nie mogło“.

„Diło“ przypomina rok 1908 i twierdzi, że wówczas w tym „Sławnym roku“ tylko dzięki niesłychanym usiłowaniom prowincyonalnych organizacyj ukraińskich i wielkiej karności mas ruskich, zawdzięczają polskie mniejszości po miastach i wsiach wschodnio-galicyjskich, że za ówczesne lwowskie pogromy antyukraińskie nie wzięli na nich Rusini odwetu w tej samej walucie.

Już tych kilka głosów — a są one bardzo liczne i systematyczne — dają pojęcie o tonie i przedmiocie dyskusyi. Dlatego też tylko, a nie dla polemiki, przytoczyliśmy tych kilka próbek. Szukanie objektywności u jednej ze stron w walce narodowej się znajdujących, jest zadaniem zawsze co najmniej bardzo niewdzięcznem. Tem mniej zaś nęcić ono musi, jeżeli chodzi o przedmiotowość nacyonalistów ruskich, którzy napady młodzieży ukraińskiej na uniwersytet polski, uważają za rzecz najzupełniej legalną, odpowiednią i słuszną, wszelkie zaś akty samoobrony ze strony społeczeństwa i młodzieży polskiej za czyny „czerni“ i t. p.

Jeżeli rzeczywiście wśród ludności polskiej we Lwowie i wogóle w Galicyi wschodniej istnieje dzisiaj rozdrażnienie większe, niżby go sobie wogóle życzyć należało ze względu na przyszłość kraju i dalszy układ stosunków polsko-ruskich, to już nie kto inny, ale właśnie „Diło“ i jego współwyznawcy polityczni najsumienniej i najwytrwalej nad wytworzeniem tego rozdrażnienia pracowali i to nie od dzisiaj i nie od wczoraj, ale systematycznie przez lat całe dziesiątki. Jednakowoż przyznania i uznania tego faktu trudno oczekiwać od głównego organu nacyonalizmu ukraińskiego. Zamiast wejść w siebie i swoje własne błędy naprawiać, woli on grozić, co wytwarza sytuacyę rzeczywiście niemal beznadziejną, bo nikt chyba nie podejmie się tłómaczyć polskiemu społeczeństwu, że powinno ustąpić przed pogróżkami, że powinno liczyć się z tem, iż Rusini mogą zacząć wobec mniejszości polskich stosować metody, które już oddawna propagują gorąco tacy ich przewódcy, jak poseł Budzynowski i wielu innych.

## Koło polskie w sprawie uniwersytetu ruskiego.

(Telefonem.)

**Wiedeń**, 4 maja.

Dziś przed południem zbiera się komisya parlamentarna Koła polskiego na naradę w sprawie uniwersytetu ruskiego. W naradach wezmą udział ministrowie: spraw wewnętrznych Heinold i oświaty Hussarek. Rokowania rządu z Rusinami trwają tymczasem dalej. Rusini jednak obstają dotąd przy żądaniu, aby Lwów wymieniony był w orędzu cesarskiem, jako siedziba uniwersytetu ruskiego.

„Neue Freie Presse“, która przed kilku dniami doniosła, jakoby większość komisyi parlamentarnej Koła polskiego oświadczyła, że zasadniczo nie ma nic przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie, donosi dzisiaj, że komisya parlamentarna Koła w zasadzie nie ma nic tylko przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego wogóle, i że Polacy nie sprzeciwiliby się tylko ewentualnemu ustaleniu terminu założenia tego uniwersytetu, natomiast stanowczo są przeciwni temu, aby w reskrypcie cesarskim wymieniono Lwów, jako siedzibę uniwersytetu ruskiego, ponieważ, ich zdaniem, oznaczanie stałej siedziby uniwersytetu ruskiego jest rzeczą ustawodawstwa, a po drugie Polacy żądają, aby Rusini zaniechali obstrukcyi w Sejmie galicyjskim.

Rusini — jak donosi „Neue Freie Presse“ — oświadczają wprawdzie, że byliby skłonni przyjąć ten warunek, nie chcą jednak złożyć obowiązujących przyrzeczeń.

## Sytuacya w Radzie państwa.

(Tel. „N. Reformy.“)

**Wiedeń**, 21 maja.

(Prowizoryum, czy budżet normalny? — Reforma podatkowa i pragmatyka urzędników).

Referent budżetowy poseł Steinwender proponuje zmianę prowizoryum budżetowego w tym duchu, aby upoważnić rząd do poczynienia wydatków w ramach budżetu definitywnego. W ten sposób możnaby uniknąć szkód, jakie pociągnęłoby za sobą uchwalenie prowizoryum budżetowego, a nie budżetu normalnego.

Dziś wieczorem komisya budżetowa rozpocznie obrady.

**Wiedeń**, 21 maja.

Dziś odbędą się w dalszym ciągu konferencye ministra skarbu Zaleskiego z przywódcami stronnictw w sprawie reformy podatkowej. Rządowi zależy na tem, aby w obecnej sesyi przynajmniej część planu finansowego załatwiono. Część posłów jest za tem, ze względu na „iunctim“ ustanowione przez rząd między planem finansowym a pragmatyką służbową dla urzędników państwowych, nad którą dziś rozpoczynają się w Radzie państwa obrady.

## Przed burzą.

(Tel. „N. Ref.“)

**Budapeszt**, 21 maja.

W kołach politycznych panuje ogromne naprężenie. Wczoraj do późnej nocy toczyły się konferencye. Czyniono też, za pośrednictwem posła Polonyi'ego, usiłowania, aby skłonić Justha do kompromisu. Kilku członków partyi Justha ogłasza, że z partyi nie wystąpią, dopóki nie będzie zaprowadzony obowiązek obstrukcyi dla całej partyi. W partyi pracy czynią przygotowania do walki z obstrukcyą.

Rząd postawił partyi niejako „ultimatum“, które upłynęło dzisiaj o godzinie 10 rano, z chwilą rozpoczęcia się posiedzenia Sejmu. — O ile Justh nie objawił do tego czasu skłonności do kompromisu, ogłoszona dziś będzie dymisya prezydenta Sejmu, Navaya, poczem Sejm przystąpi do wyboru nowego prezydenta, na którego większość desygnowała hr. Tiszę.

Ze strony skrajnej lewicy oświadczają, że na gwałty partyi rządowej opozycya również odpowie gwałtami, a niektórzy jej posłowie grożą, że przyjdą na posiedzenie Sejmu z rewolwerami.

Hr. Andrassy oświadczył, że obecnie nie może pójść ani z opozycyą, ani z rządem i dlatego prawdopodobnie złoży mandat.

## Zbrojenia się Rosyi.

(Telefonem.)

**Wiedeń**, 21 maja.

Wystąpienie Rosyi wobec Turcyi wywołuje w tutejszych kołach politycznych wielkie zaniepokojenie. Obawiają się poważnych zawikłań, na co z jednej strony wskazują różne zarządzenia wojskowe, poczynione przez Turcyę w cieśninie Dardanelskiej, z drugiej zaś strony nadzwyczajne gromadzenie wojsk rosyjskich na wybrzeżach Morza Czarnego.

Ze strony rosyjskiej urzędownie zapewniają, że Rosya nie ma żadnych wrogich zamiarów wobec Turcyi i że chodzi tylko o uregulowanie kwestyi Urmii, w której to sprawie toczy się od kilkudziesięciu lat spór między Turcyą a Rosyą. Turcya wyraziła gotowość przedłożenia tej sprawy trybunałowi rozjemczemu w Hadze, czemu jednak Rosya się sprzeciwiła.

Tu jednak, zdaje się, że są przekonani, iż kwestya Urmii jest tylko pretekstem ze strony Rosyi, celem wywołania dla Turcyi kłopotów. Rosya, jak się zdaje, chce wymusić na Turcyi otwarcie Dardanelów dla wojennych okrętów rosyjskich.

Rząd rosyjski, podług doniesienia, nadeszłego do tutejszych kół informowanych, zwrócił się w tej sprawie o poparcie do Francyi, Francya jednak odmówiła. — Z tego powodu mówią o znacznem oziębieniu się stosunków między Paryżem a Petersburgiem, do czego przyczyniło się także wystąpienie ambasadora rosyjskiego w Paryżu, Izwolskiego, który domagał się odwołania francuskiego ambasadora, Louisa, z Petersburga.

**Petersburg**, 21 maja.

„Now. Wremia“ donosi, że rosyjski urząd spraw zagranicznych zajmuje się chwilowo studyowaniem kwestyi, czy żądanie Rosyi o odszkodowanie, z powodu zamknięcia Dardanelów, jest pod względem prawniczym uzasadnione. — Równocześnie stara się Rosya dowiedzieć, czy inne mocarstwa przyłączyłyby się do kroku Rosyi o odszkodowanie.

## „Sybir niemiecki“.

W parlamencie niemieckim wytoczono, jak wiadomo, zeszłego piątku podczas obrad nad budżetem kanclerskim sprawę znanej groźby Wilhelma II przeciwko Alzacyi i Lotaryngii. Było to jedno z najburzliwszych posiedzeń, jeżeli wogóle nie najburzliwsze w dziejach parlamentaryzmu niemieckiego. — Frakcya socyalno-demokratyczna wybrała na mówcę najradykalniejszego swego członka, posła Scheidemanna, który, jak wiadomo, przez cztery tygodnie piastował godność wiceprezydenta parlamentu, ale z niej ostatecznie po dłuższych pertraktacyach, zrezygnować musiał przedewszystkiem z tego powodu, że przed dwoma laty, w starym jeszcze parlamencie, oświadczył wśród ogłuszającego w Izbie hałasu, że do „najprzedniejszych tradycyj pruskiego domu panującego należy łamanie słowa“. Czy socyaliści na piątkowe posiedzenie wybrali Scheidemanna rozmyślnie, dla silniejszej demonstracyi, oficyalnym swym mówcą, czy też tylko przypadek to zrządził, okoliczność to niewyjaśniona i tajemnica utonie prawdopodobnie w łonie frakcyi. Ale gdy dowiedziano się, że Scheidemann ma przemawiać, w Izbie zapanowała atmosfera, przypominająca ciszę przed burzą, a na ławach konserwatywnych z ust do ust przechodził cichy szep: „Czeka nas niespodzianka!“ Ale nie odrazu ona się wytworzyła. Scheidemann mówił początkowo spokojnie, panując nad sobą. Od czasu do czasu rzucił ironiczną uwagę to pod adresem frakcyi konserwatywnych, to w stronę rządu lub Bethmann-Hollwega. Sądzono już, że poprzestanie też na tych kilku satyryczno-ogólnych uwagach. Tymczasem burza rozpętała się, gdy zaczął mówić o cesa-

## Bolesław Prus.

Na widnokręgu piśmiennictwa polskiego zgasło wielkie światło. Zmarł pisarz, który przez cztery dziesiątki lat krzepił społeczeństwo swoje pokarmem swej szlachetnej myśli, błyskiem swego świetnego talentu, powagą swego rozumu. Znane i popularne w kraju całym imię Bolesława Prusa należało do tych, które prostują drogi pielgrzymki swego narodu i wytyczają kierunki myśli zbiorowej. Jak latarnik niósł olbrzymią pochodnię i rozświecał nią mroki naszej nędzy i społecznej i politycznej niedoli. Cała działalność jego pisarska, czy to była wspaniała powieść, czy rozprawy filozoficzne, drobne opowiadania, humoreski, czy pełne dowcipu i swady kroniki tygodniowe, czy wskazania polityczne dotyczące ideałów życiowych, ożywioną była tylko i wyłącznie pragnieniem powszechnego dobra. I to nadaje specyalną cechę całej literackiej i publicystycznej działalności Prusa, ten utylitaryzm uczynił zeń pisarza, który stał się wyrazem myśli, dążeń i pragnień swego wieku.

Autor „Placówki“ i „Emancypantki“, powieściopisarz znakomity i świetny publicysta, tytuł do stanowiska w literaturze i znaczenia w publicystyce zdobył wytrwałą stale potężniejącą działalnością, w której dwie wybitne strony talentu równolegle się uwidoczniły.

Twórczość powieściopisarska, oparta na znakomitej obserwacyi i refleksyi, a tryskająca z wiary w ludzkość, sprawiedliwość i zwycięstwo ideału dobra, oraz czujna działalność publicystyczna jako strażnika czynów społecznych i narodowych, oto dwa kierunki, w których Prus składał przędzę swej myśli zawsze żywotnej i idącej w ślad dążeń społecznego pulsu.

„Ten naród stoi najwyżej — pisał kiedyś Prus w jednej ze swoich kronik — ten zbliżył się najwięcej do ludzkości, który najmocniej przeniknął się świętą ideą ludzkości. Przedwcześnie dojrzałemi, wstrzymanemi w rozwoju, niezupełnie rozwiniętemi zostały te narody, które inną narodowość usiłowały wytępić, zniszczyć, zalać, przetopić. Każdy naród ginący jest dla ludzkości nieszczęściem, dla historyi stratą i pozostawia niczem nie dającą się zastąpić próżnię. Tylko Tamerlan, którego przeznaczeniem było tępić, dążył do zaprowadzenia na całym świecie jednej narodowości, jednej religii i jednego języka. Ale potęga Tamerlana była bardzo krótka, bardzo nietrwała“.

I w rozwinięciu założenia swego, jako hasło i wykładnik swej działalności wypisawszy zdanie, że naród jak człowiek winien mieć wielkiego ducha w silnem ciele, mówi w „Listach ze starego obozu“:

„Nauczeni doświadczeniem, zmieńmy system, ograniczając plany i prace nasze do szczupłego koła stosunków codziennych. Pokorni wobec samych siebie, zrezygnowani wobec konieczności, zajmijmy się spłacaniem długów społecznych, oszczędnościami, podnoszeniem rolnictwa i przemysłu, zwiększeniem liczby małżeństw, zmniejszaniem śmiertelności dzieci, rozszerzaniem zdrowej oświaty i moralności. Przy pracy tej niejeden ogromny majątek wypadnie podzielić na drobniejsze, niejeden frak zamienić na kapotę, herb na szyld, pióro na młotek lub łokieć, wielu rzeczy sobie odmówić, wielu zapomnieć, a najwięcej — uczyć się, uczyć i uczyć“.

Tak mówił u progu swej publicystycznej działalności — a słowa te mógł śmiało powtórzyć po latach czterdziestu, nie odstąpiwszy w ciągu tego czasu ani na krok od swego programu.

Prus był pisarzem specyficznie warszawskim. Działalność swą ześrodkował przeważnie na gruncie Warszawy i stosunków Królestwa Polskiego, pism galicyjskich nigdy nie zasilał swem piórem i stosunkami zakordonowemi wogóle mało się zajmował. Stąd też w Galicyi znanym jest przeważnie tylko jako powieściopisarz. Ale kto miał takie jak Prus bogactwo myśli, i tyle trwałych złożył owoców talentu w dziełach powieściowych — mógł bez ujmy dla swej sławy i znaczenia pogodzić się z myślą, że nawet znaczne okruchy płodnej jego działalności dla pewnej części społeczeństwa polskiego pozostały niemal obcemi. Podobnie jak Lam i Bartoszewicz jako kronikarze-humoryści zadowolić się musieli sukcesem na szczupłym terenie galicyjskich stosunków, tak Prus, jako kronikarz pozostanie wyłączną własnością Królestwa.

W tym kierunku trafną ocenę jego stanowiska publicystycznego czytamy w jednem z pism warszawskich:

„Jako publicysta używał Prus powagi wyjątkowej, rozporządzał wpływem potężnym, opartym na popularności bezprzykładnej. Korzystał z tego wpływu szlachetnie z niewyczerpaną pomysłowością inicyatywy publicznej, z niezależnością zdania nie znającą się na kompromisach, w latach, w których praca publicystyczna skrępowana kajdanami cenzury była zawodem, przyprowadzającym o prawdziwą rozpacz bezsilności. Nie miał może energii kierowniczej, zmysłu aktualności, temperamentu bojowego, odporności przed suggestyą, wywieraną przez otoczenie, które często imienia jego i powagi używało jako narzędzia do panowania nad umysłami po swojej myśli; nie miał może tego krytycyzmu, który wśród wielu dróg działania wybiera ścieżki najbardziej dostosowane do warunków chwili i przewiduje strategicznym instynktem przeszkody i zasadzki, które się na tej ścieżce nastręczą. Zbyt mało na to był człowiekiem czynnej pełni życia, zbyt zagłębionym w rozmyślaniach i studyach, zbyt zamkniętym w ścianach swojej pracowni i w ciasnym kole jednych i tych samych kół i stosunków. Stąd też hasła i wskazania, które rzucał, miały czasem coś z pleśni staroświeckiej, coś z kurzu bibliotecznego, coś z geometrycznych wykreśleń i astronomicznych rachunków...

Ale w szlachetnym wysiłku nadążania za pędem, życia, które go wyprzedzało, mógł budzić tylko pełen szacunku podziw nawet w późnych latach, w których zwiększało się oddalenie pomiędzy nim a rwącym naprzód pędem idei. Był jednak wciąż młodym w swoich porywach i dążeniach, choć czas pozostawiał go nieco w tyle; był zawsze czynnikiem ruchu naprzód i postępu, jeżeli nie na placówkach awangardy, to w szeregach starej gwardyi, szlachetnie zasłużonych krajowi“.

Ale aczkolwiek głównem zajęciem swego życia uczynił Prus publicystykę — tytuł do sławy i zaszczytu, kartę w historyi literatury zapewnią mu głównie dzieła jego powieściowe. One ujawniają cały błysk jego talentu, one są trwałym pomnikiem jego ducha, obrazem walk, prac, nastroju, dążeń i wzlotów epoki, której są zwierciadłem.

Rozpoczął Prus swą działalność pisarską w epoce, gdy rozbrzmiewały hasła pozytywizmu i utylitaryzmu, gdy rozgorzała namiętna walka młodych postępowców ze starymi. Prus pospołu ze Świętochowskim, Chmielowskim i Ochorowiczem znalazł się w bojującym obozie młodych, którzy rozpoczęli kampanię na szpaltach „Niwy“ i „Przeglądu Tygodniowego“. Wówczas powstały jego „Listy ze starego obozu“, drukowane w „Opiekunie domowym“, dające świadectwo, że choć uniesiony wirem walki, do zapamiętałych i oślepłych w zacietrzewieniu nie należał. Wprędce też usunął się zupełnie z grona wojującego i zwrócił do belletrystyki. Owocem tego zwrotu były pierwsze jego utwory powieściowe: „Kłopoty babuni“, „Pałac i ruderа“, „Dusze w niewoli“, „Powracająca fala“, „Pomyłka“ oraz pięciotomowy zbiór nowel p. t. „Szkice i obrazki“. Te ostatnie ukazały Prusa w pełni talentu, zdecydowały jego stanowisko wśród powieściopisarzy, ujawniły najznamienniejsze rysy jego twórczości.

Nikt przed Prusem nie umiał tak ciepło, tak serdecznie odtworzyć niedoli dziecięcych, odczuć bólów i wstrząśnień, szarpiących dusze maluczkich i upośledzonych, oddać nastrojów tkliwych i rzewnych, pełnych pogody ducha i szczerego, z serca płynącego altruizmu. Wszystko to zaprawione humorem i dowcipem, często przeplatane uśmiechem ironii lub sarkazmem, znamionowało pisarza niepowszedniej miary. — „Placówka“, ogłoszona drukiem w roku 1886, była nie tylko poważnym wstępem do okresu tworzenia wielkich powieści obyczajowo-społecznych, ale była także ewenementem literackim, który zwrócił uwagę ogółu na autora, co z taką werwą i plastyką umiał skreślić apoteozę przywiązania do ziemi i wytrwałej walki chłopa polskiego, walczącego z zalewem germanizacyi w Poznańskiem.

„Lalka“ i „Emancypantka“ to dalsze potężne ogniwa w świetnym łańcuchu twórczości Prusa, w której ujawnia się przedewszystkiem jeden rys znamienny, wyróżniający go w plejadzie współczesnych powieściopisarzy. Umiłował on najbardziej i poznał najlepiej stosunki życia i zabiegi demokratycznego mieszczaństwa na tle ruchliwych stosunków stolicy Królestwa, na tle prądów społecznych i haseł chwili bieżącej. Taką jest także czterotomowa powieść „Emancypantki“, odbijająca współczesne umysłowe prądy, potępiająca pewne ujemne strony naszego ruchu kobiecego. Dalsza powieść „Faraon“ jest już w stosunku do poprzednich, które na punkcie konsekwencyi i sharmonizowania wszystkich czynników nie jedno pozostawiały do życzenia, najkunsztowniejszem i najgłębszem dziełem artysty i myśliciela, podobnie jak wszystkie poprze-

rzu. W jednej chwili sytuacya się zmieniła i w całej Izbie miano wrażenie, jak gdyby inny mówca stał na trybunie. Ataki jego były chwilami tak ostre, dokuczliwe, przepełnione sarkazmem, że w Izbie zapanował powszechny chaos, konserwatyści zerwali się z miejsc, niektórzy z nich chwytali się za głowy, inni stali z załamanemi rękami, lub czynili gesty, sprawiające, jak podnosi jedno z pism berlińskich, wrażenie ludzi na tonącym „Titanicu".

Ale mówca socyalistyczny nie pozwolił zbić się tem z tropu. Z każdą chwilą padały z ust jego coraz ostrzejsze słowa. Poddał druzgocącej krytyce trójklasowy system wyborczy w Prusiech, podnosząc z demonstracyjnym naciskiem, że doszedł on do skutku tylko z tego powodu, że przed 64 laty ówczesny panujący pruski nie spełnił danego przyrzeczenia i nie dotrzymał słowa. Nawiązując zaś do ostatniej groźby Wilhelma II przeciwko Alzacyi i Lotaryngii, oświadczył, że kto po dziś jeszcze jest Prusakiem, wstydzić się tego musi, bo przed dwoma tygodniami Sejm pruski dopuścił do niebywałego skandalu, że policya w nim gospodarowała, obecnie zaś sam cesarz Wilhelm w swej mowie w Strasburgu przedstawił Prusy jako dom karny dla opornych Alzatczyków, jako Sybir niemiecki.

Po tych słowach wściekła zerwała się burza w Izbie. Socyaliści biją swemu mówcy demonstracyjne oklaski, stronnictwa prawicowe podnoszą krzyk i hałas, iście piekielny, w całej Izbie wrzawa nie do opisania, prezydent stoi bezradny, a kanclerz Bethmann-Hollweg powstaje ze swego fotelu i opuszcza Izbę. Za przykładem jego idą wszyscy inni członkowie Rady związkowej, tak, że Scheidemann przemawia wobec pustych ław rządowych, odzywając się ironicznie: „ponieważ nie widzę kanclerza, więc zwracam się do jego próżnego fotelu z zapytaniem, czy on chce przyjąć odpowiedzialność za mowę cesarską"... Oczywiście prowokująca ta uwaga dała powód do nowych awantur, potęgujących się z każdą sekundą.

Tymczasem w Izbie i w kuloarach krążyć poczęły najrozmaitsze pogłoski, a mianowicie, że parlament będzie rozwiązany, że kanclerz naradza się w tej sprawie z reprezentantami państw związkowych, że połączył się już telegraficznie z bawiącym w Homburgu cesarzem i że nie powróci już więcej do sali obrad inaczej, jak z dekretem rozwiązania w ręku. Pogłoski te okazały się jednak nieprawdziwemi. Po mowie Scheidemanna, kanclerz powrócił razem z członkami Rady związkowej, a poprosiwszy o głos, w krótkiem przemówieniu usiłował umotywować groźbę cesarską, tłomacząc, że słowa jego wypowiedziane zostały w kółku prywatnem i nie były przeznaczone dla szerokiej publiczności. Co zaś do Alzacyi i Lotaryngii — ciągnął Bethmann-Hollweg — to w kraju tym panuje duch antiniemiecki, który poważną troską napełniać musi każdego patryotę niemieckiego, i jeżeli stosunki tam się nie zmienią, kraje te same sobie zgotują swój los.

Po mowie kanclerskiej posiedzenie parlamentu odroczono, a posłowie rozchodzili się pod wrażeniem, że rozwiązanie Izby wisi w powietrzu. Nie nastąpiło ono wprawdzie i prawdopodobnie też nie nastąpi, ale prasa niemiecka żywo komentuje przedewszystkiem przemówienie Scheidemanna. Dzienniki konserwatywne i szowinistyczno-hakatystyczne podnoszą z wielkim żalem, że w Rzeszy niemieckiej nie ma ustawy, którąby pozwalała na wydalenie tego rodzaju ludzi, jak Scheideman, poza słupy czarno-białe, na co prasa socyalistyczna odpowiada ironicznie, że ustawa taka staje się zbyteczna, bo w Rzeszy jest już „Sybir niemiecki", gdzie ludzie żyć, pracować i jęczeć muszą pod knutem, częstokroć gorszym i dotkliwszym, aniżeli knut rosyjski.

Na tem tle rozwija się obecnie dyskusya w prasie niemieckiej, która się rychło nie ukończy. Cesarz Wilhelm, występując ze swym atakiem, nie przypuszczał oczywiście, że groźba jego stworzy dla Prus nową nazwę — Sybiru niemieckiego. A jednak pod wielu względami, już choćby z powodu torturowania Polaków, jest ona zupełnie trafną i zasłużoną.

## Unieważnienie mandatu Kaempfa.

(Telegramy „Nowej Reformy").

Berlin, 21 maja.

Mandat prezydenta parlamentu niemieckiego Kaempfa będzie prawdopodobnie unieważniony. Z tego powodu Kaempf, jedyny niesocyalistyczny poseł m. Berlina, ma zamiar wyprzedzić dotyczącą uchwałę parlamentu i sam złożyć mandat.

Kaempf przy ostatnich wyborach do parlamentu niemieckiego otrzymał tylko 9 głosów więcej od kandydata socyalistycznego, Duewella. Dochodzenia jednak wykazały, że wynik wyborów został sfałszowany, a mianowicie, że Kaepfowi doliczono 19 głosów, wskutek czego uzyskał on większość.

Berlin, 21 maja.

Prezydent Kaempf zaprzecza, jakoby miał zamiar złożyć mandat do parlamentu.

## Lokaut w Bielsku-Białej.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Biała, 20 maja.

Dwa tygodnie lokautu minęło bez wyjaśnienia sytuacyi. Od soboty lokaut obejmuje wszystkie fabryki tkackie w miejscu i okolicy, około 14.000 robotników bez chleba. Fabrykanci trwają upornie przy lokaucie, a robotnicy nie chcą również ustępować. Prasa miejscowa hakatystyczna i organizacye socyalistyczne, zostające pod wpływem przywódców niemieckich i ich „Volksstimme" — gniewają się bardzo, że prasa polska oświetla lokaut z punktu narodowego. Równocześnie uderzają hakatyści w dzwon trwogi z powodu agitacyi polskiej nad Białką i wzywają wszystkie potęgi na pomoc. Poseł Josephy wojuje z polskimi robotnikami, a poseł Günther z Tow. Szkoły Ludowej, odmawiając nietylko wszelkiej racyi upaństwowienia szkół T. S. L., ale nawet subwencyonowanie uważa za „gwałt, dokonywany na narodzie niemieckim" (!).

Biała i okolica przechodzi dziś poważne przesilenie narodowe. Prasa niemiecka naciąga sytuacyę do wysokości „być, albo nie być" (dosłowne), — nasze położenie jest istotnie tego rodzaju. Kapitalizm pruski, protegując renegactwo na szkodę uczciwych Polaków, szerzy demoralizacyę i zaprzaństwo wśród ludu. Szkoły T. S. L. i grono profesorów i nauczycieli są jeszcze łodzią ratunkową na wzburzonych fluktach wszechniemieckich, ale one jeszcze sytuacyi nie zmienią.

Tysiące ludu wymagają organizacyi zawodowej i ekonomicznej pracy, kierowanej z poczuciem uczciwości narodowej. Teren piękny do pracy, tylko więcej pomocy społeczeństwa. Robotnik polski powitał obecnie ze szczerą wdzięcznością głosy prasy polskiej, stającej w jego obronie; teraz czeka — czynu.

Lokaut nie ugiął hartu robotniczych mas, ale niektórym zaczyna dokuczać. Dziś komitet ratunkowy polski wypłacał pierwsze zapomogi, dla pozostających bez utrzymania. Prawdopodobnie zapotrzebowanie wsparć jeszcze się wzmoże, bo koniec lokautu nie da się przewidzieć. Dziś w magistracie bielskim miała się odbyć na zaproszenie czynników rządowych, konferencya przedstawicieli obu stron wojujących. Tymczasem zjawili się tylko delegaci organizacyi socyalistycznej i chrześcijańskiej. W konferencyi tej wziął udział także poseł Zamorski, ale tylko w roli hospitanta. Organizacye robotnicze złożyły oświadczenia zasadniczo zgodne, że wytrwają przy swoich żądaniach.

Wobec zaciętości fabrykantów, podniecanych jeszcze ostatniem naszem żądaniem upaństwowienia szkół T. S. L., może się wytworzyć w Bielsku i Białej sytuacya niezmiernie skomplikowana.

Byłoby bardzo pożądanem, aby miarodajne sfery, reprezentujące opinię obywatelstwa całego kraju, troskliwie zajęły się tą sprawą, a zdaje się, że akcya tem łatwiej się może udać, że od miejscowych osobistości politycznych wyszły już tego rodzaju propozycye.

## Kronika przyrodnicza.

(Badania nad objawami przeszłorocznej posuchy. — Jak ryby ratują życie po wyschnięciu wody. — Spostrzeżenia Buchanana. — Życie bez tlenu. — Wytwarzanie odmiennych warunków życia).

Obecnie pojawiają się w druku liczne sprawozdania, których autorowie zajmują się rozmaitemi niezwykłemi zjawiskami, wywołanemi przez upały i posuchę ubiegłego lata. Rzeki i jeziora, nie podsycane bezpośrednio wodami z lodowców, miały bardzo niski poziom wody, a nawet częściowo wysychały, co oczywiście nie jest niczem nadzwyczajnem. Ale w roku ubiegłym posucha była tak długotrwała, że równie rzeki i wogóle zbiorowiska wód, bezpośrednio zasilane przez lodowce, były chwilowo wyschnięte. Podnosi to w swojem sprawozdaniu dr Maurer, dyrektor zakładu meteorologicznego w Zurychu. Według jego spostrzeżeń nad ulatnianiem się wody w naszym klimacie wypadało dziennie w miesiącu sierpniu 4·7 milimetra dla jeziora Zurychskiego i Greifensee. W ten sposób oba te jeziora straciły w ciągu jednego miesiąca slup wody o wysokości 14·5 centimetra przez ulatnianie się.

Zajmujące spostrzeżenia poczyniono przy tej sposobności nad zachowaniem się niektórych ryb wobec posuchy. Okazało się, że nawet szczupaki i okonie, ginące szybko po wyjęciu ich z wody, mają sposoby zabezpieczenia się przed śmiercią na wypadek wyschnięcia wody, w której mieszkają. Ta akcya ratunkowa polega na zagrzebaniu się w ziemi.

J. Buchanan badał to zjawisko, przebywając w jednej z posiadłości księcia Monaco. Park, znajdujący się w tej posiadłości, otoczony jest czworobocznym rowem, wypełnionym wodą. Rów ma 5 kilometrów długości, 16 metrów szerokości i półtora metra głębokości. W ubiegłym roku skutkiem długiej posuchy woda w tym rowie wyschła, była bowiem zasilana tylko źródłami zaskórnemi. Chociaż było tam mnóstwo karpiów, linów, okoniów i szczupaków, Buchanan po wyschnięciu wody nie spostrzegł na dnie łożyska żadnych ryb, które widocznie nie zginęły, ale gdzieś zniknęły.

Dnia 29 września wieczorem po 8 tygodniowej posusze spadły silne deszcze, skutkiem których na dnie rowu utworzyły się większe sadzawki w niżej położonych miejscach. Nazajutrz po deszczach spostrzegł Buchanan w owych sadzawkach, które miały co najwyżej 30 centimetrów głębokości, mnóstwo ryb. Były to przeważnie większe okonie, a w jednej z większych sadzawek pojawiły się także szczupaki. W następnym dniu pojawiła się jeszcze większa ilość ryb, znowu przeważnie okoniów. To wydobywanie się ryb z namułu trwało do 3 października, a Buchanan obserwował je bezpośrednio także w sąsiednim stawie, gdzie po ulewnym deszczu wydostały się ryby z mułu, leżały przez pewien czas nieruchomo do góry brzuchem, a potem wesoło pływały.

Na innych miejscach wymienionego rowu powrót do normalnego życia nie powiódł się. Ziemia skutkiem deszczu rozmiękła należycie, utworzyła się nawet mała sadzawka, której woda jednak nie mogła rybom wystarczyć do życia. Ryby wydobyły się z rozmiękłej ziemi, nie mając atoli dostatecznej ilości powietrza w małej sadzawce, rozpoczęły rozpaczliwą walkę o byt. Słabsze ryby zostały przez mocniejsze wyparte z wody i rychło usnęły, a po kilku godzinach ten sam los spotkał ryby, pozostałe w wodzie. Po raz drugi żadna z nich nie zagrzebała się w ziemi.

Największą uwagę zwracało na siebie zachowanie się szczupaków i okoniów. O karpiach i linach, które pożywienia szukają na dnie wód, wiadomo, że w porze zimowej zagrzebują się w ziemi. Dla tych ryb podobne schronisko na wypadek posuchy nie jest wcale dziwnem. Ale o szczupakach i okoniach nic takiego dotąd nie słyszano. — A jednak one równie, jak inne ryby, podczas przeszłorocznej posuchy z miejsc, gdzie dno było twarde, popłynęły do miejsc o dnie mulistem i tam zakopały się w ziemi. Ponieważ wedle zapisków od ostatniego wyschnięcia wody w rowie minęło przeszło 100 lat, więc szereg pokoleń rybich nie miał sposobności do przedsiębrania takich środków, celem uniknięcia śmierci. — Nadzwyczajna posucha w lecie 1911 roku albo wytworzyła nowy sposób zachowania się ryb pewnego gatunku, albo obudziła odwieczny instynkt.

Ale inne jeszcze niezwykłe okoliczności zwracają w tym wypadku uwagę na siebie. Przypuściwszy, że w głębi ziemi znajdowało się dosyć wilgoci, ażeby ciała ryb uchronić od wyschnięcia, to pozostaje do rozwiązania zagadka, w jaki sposób mogły one żyć bez koniecznej ilości tlenu. Przeglądając najnowsze wydawnictwa fizyologiczne, znajdziemy wskazówki do rozwiązania zagadki. Zdolność utrzymania życia bez tlenu posiadają nie tylko zwierzęta i rośliny, znajdujące się na najniższym stopniu rozwoju. Od chwili, gdy Pasteur wykazał w roku 1861, że organizmy fermentacyi do utrzymania w ruchu swojego aparatu życiowego czerpią energię z rozkładania cukru na jego elementarne składniki, okazało się, że także istoty, będące na znacznie wyższym stopniu rozwoju, przez fermentacyę cukru zyskują potrzebną do przemiany materyi energię.

Tasiemce, glisty i inne tego rodzaju pasożyty, przebywające w jelitach człowieka, żyją także bez tlenu do oddychania. Energię, potrzebną do utrzymania życia, zyskują one podobnie jak bakterye drożdżowe w ten sposób, że znaczną część soków pożywnych zamieniają w cukier i za pomocą enzymów *) przez nie wydzielanych, powodują fermentowanie, przyczem podobnie, jak w beczce wina, powstają rozmaite alkohole i kwas węglowy. Przy tym rozkładzie ciepło staje się wolnem, a jego energia służy do utrzymania życia.

W ostatnich czasach wykazał Lesser, że także zwierzęta, przebywające w mule, jak np. żaby, nie tylko przez dłuższy czas znoszą brak tlenu bez znaczniejszej szkody dla swojego organizmu, lecz także za pomocą procesów fermentacyjnych zapewniają sobie potrzebne do spalania ciepło. Na stopień żab, glist i bakteryj spadają niekiedy zwierzęta ciepłokrwiste, zapadające w sen zimowy. — Wedle badań Koeninksa śpiące nietoperze mogą przez kilka godzin przebywać w przestrzeni, pozbawionej w zupełności tlenu, i wydzielają kwas węglowy, jak gdyby rzeczywiście oddychały. Co więcej, jak wykazali Zuntz i Fletscher, każdy mięsień po zupełnem odcięciu przypływu tlenu może zawarty w nim cukier wprowadzić w stan fermentu i w ten sposób wytworzyć energię, potrzebną do wykonania pracy. Ferment podobnie jak przy bakteryach odbywa się przez produkcyę materyi, która cukier rozkłada na alkohole i kwas węglowy, wywiązując równocześnie ciepło.

*) Enzymy albo cymozy (kiśniki), są to chemiczne związki, wyprodukowane przez zwierzęta lub rośliny związki chemiczne, rozpuszczalne w wodzie.

## Bolesławowi Prusowi.*)

Niechaj pracownik nie żali się cichy,
Gdy ziarno myśli wciąż rzucając świeże,
W okiaskach tłumu i błyskotkach pychy
Za trud swój głośnej zapłaty nie bierze.

Rozgłos i sława przemija tak marnie,
Jak tuman pyłu, którym wicher kręci...
Choć nagle cały widnokrąg ogarnie
Znikając z oczu znika i z pamięci.

Opada fala uwielbieniem wrząca,
I tych, co w górę wyniosła na sobie,
Po krótkiej chwili znowu na dół strąca,
I grzebie żywcem w zapomnienia grobie.

Powoli nawet dźwięk imienia głuchnie —
Zgłuszą go nowi tłumu ulubieńce —
I w bezimiennem rozsypią się próchnie
Oznaki hołdów i laurowe wieńce.

Zginą od prądów chwilowych zawiśli,
Za widmem sławy goniący sztukmistrze,
Lecz nie zaginie siew szlachetnych myśli,
I nie przepadną natchnienia najczystsze.

Choć pracownika noc otoczy głucha,
Wyrosną kwiaty na cmentarnej grzędzie
I nieśmiertelna cząstka jego ducha
W sercu pokoleń późniejszych żyć będzie.

A nowych czasów dążenia i czyny,
Co nieświadomie zeń początek wiodą,
Te, niewiędnące dając mu wawrzyny,
Będą dla niego najwyższą nagrodą! *El-y.*

*) Wiersz powyższy napisał Adam Asnyk w roku 1897 na jubileusz 25-letni pracy literackiej i publicystycznej Prusa. Zamieścił go „Kuryer codzienny" w Warszawie w numerze jubileuszowym ku czci Prusa wydanym w dniu 1 stycznia 1897 roku.

## Kronika.

Kraków, 21 maja.

**Zjazd techników polskich**, jak wiadomo, odbędzie się w bieżącym roku w dniach od 12 do 16 września w Krakowie. Zjazd ten zorganizowany jest o tyle odmiennie od dotychczasowych zjazdów, że podzielony jest na samoistne grupy zawodowe, które będą miały swoje prezydya i samoistnie obradować będą, a tylko w sprawach ogólnych podlegać będą prezydyum zjazdu ogólnego. Krakowska grupa techników budownictwa wodnego ukonstytuowała się w komitet lokalny i zaprasza kolegów specyalistów w tej dziedzinie do wzięcia udziału w zjeździe tej grupy i zasilenie go ewentualnie wnioskami lub odczytami. Termin zgłoszenia referatów ustanowiony jest do 30 maja, zaś nadsyłania treści referatów do końca czerwca br.

**Nazwy ulic w Krakowie.** Sekcya ekonomiczna krakowskiej Rady miasta odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem r. m. Domańskiego. Sekcya obradowała nad projektem nazw ulic w starym i Wielkim Krakowie, wypracowanym przez magistrat i uchwalonym przez ściślejszy i pełny komitet, złożony z członków sekcyi ekonomicznej i z delegatów towarzystw, historyą i zabytkami miasta się zajmujących.

W obradach sekcyi brali udział radcy miejscy z gmin przyłączonych, tudzież delegat pełnego komitetu r. m. Klaudyusz Dębicki. Ze strony magistratu wyjaśniono motywy, jakiemi się wspomniane wyżej komitety w pracy swej nad nazwami ulic kierowały, oraz zwrócono uwagę na ważność załatwienia tej sprawy, albowiem tak w starym, jak i Wielkim Krakowie, jest bardzo wiele ulic, dotąd nienazwanych, albo też takich, które mają jednę i tę samą nazwę.

Sekcya obradowała nad nazwami ulic według dzielnic i załatwiła większą część projektu, przyjmując z małemi zmianami nazwy, proponowane przez pełny komitet, mianowicie uchwalono nazwy ulic dla dzielnic: III. „Nowy Swiat", IV. „Piasek", V. „Kleparz", VI. „Wesoła", VII. „Stradom", VIII. „Kazimierz", IX. „Ludwinów", X. „Zakrzówek", XI. „Dębniki", XII. „Półwsie Zwierzynieckie", XIII. „Zwierzyniec", XIV. „Czarna Wieś" i XV. „Nowa Wieś Narodowa".

Dla dalszych dzielnic, mianowicie Łobzów, Krowodrza, Warszawskie, Grzegórzki i Dąbie odbędzie sekcya w najbliższych dniach osobne posiedzenie.

**Z teatru miejskiego.** W cyklu przedstawień poniedziałkowych, przeznaczonych dla młodzieży szkolnej, wystawiono wczoraj „Warszawiankę" i „Sędziów" Wyspiańskiego. W „Warszawiance" wystąpiła w roli Maryi po raz ostatni na krakowskiej scenie p. Józefa Pieńkowska, jedna z tych młodych artystek, dla których nasza scena niezasłużenie niestety okazała się macochą, a to z powodu braku należytej oceny warunków talentu i odpowiedniego ich wyzyskania przez dyrekcyę teatru. Przekonać o tem mogło dowodnie wczorajsze przedstawienie, w którem pani Pieńkowska znalazła wreszcie sposobność odsłonięcia istotnych talentu swego właściwości. Jako Marya wniosła artystka na scenę od pierwszej chwili ten szlachetny, posągowy nastrój, który w miarę rozwijania się akcyi, rósł w silne akcenty dramatyczne, aż wybuchł ich pełnią, wstrząsając siłą tragizmu. P. Pieńkowska zarówno warunkami zewnętrznemi, jak inteligencyą w myślowem i technicznem opanowaniu roli, stanęła w zupełności na wysokości zadania i mogła najsceptyczniej usposobionych przekonać, że posiada wszystkie warunki, kwalifikujące ją na bohaterkę dramatyczną. Śliczna postawa, klasyczne rysy, królewski gest, dykcya wyraźna, donośna, głos może jeszcze nie zupełnie wygimnastykowany, ale już pełen mocy, wszystko to złożyło się na całość roli świetnie postawionej. — Wczorajszy występ p. Pieńkowskiej mógł przekonać o pomyłce dyrekcyi, która mając artystkę takiemi zadatkami talentu rozporządzającą, nie umiała jej użyć i jakby rozmyślnie nie dała jej pola do rozwinięcia zdolności ze szkodą własną i ze szkodą artystyczną ansamblu wielu sztuk, w których p. Pieńkowska mogła była doskonale być użytą. Wierzymy, że Warszawa wynagrodzi artystce tę pomyłkę i dostarczy pola do rozwinięcia sił i zdolności. wp.

**Odczyt czeskiego gościa.** Bawiący w Krakowie przejazdem Dr Józef Fuhrich adwokat i prezes czesko-polskiego klubu w Pradze, pragnąc zapoznać tutejszy świat naukowy, szkolny i finansowy z czeską akcyą oszczędnościową, wygłosi we czwartek 23 bm. o godz. 6 wieczór, w Sali Kasy Oszczędności m. Krakowa odczyt o finansowej i społecznej akcyi gospodarczej w Czechach.

Na odczyt ten rozesłała dyrekcya Kasy Oszczędności, oraz naczelnicy tutejszych instytucyi finansowych zaproszenia do osób, interesujących się tą sprawą, upoważniając ich do rozszerzenia tego zaproszenia na szersze koła tych znajomych, którzyby mieli chęć uczestniczenia w tem zebraniu. Osoby te mogą przyjść bez osobnego zaproszenia. Wstęp bezpłatny.

**Wycieczka gleboznawcza.** Aby przyjść z pomocą tym, którzy pragną się bez dłuższych studyów zoryentować, jak wygląda ogniwo pośredniczące w naturze między światem martwym a ożywionym, urządza sekcya geograficzno-przyrodnicza Tow. naucz. szkół wyższ. na łaskawe zaproszenia profesora Rogojskiego wycieczkę do stacyi doświadczalnej gospodarstwa w Mydlnikach we wtorek d. 28 czerwca (nie w drugi dzień Zielonych świąt, jak było pierwotnie ogłoszone). Wyjazd o godz. 1·57 po poł. z Krakowa, punkt zborny pracownia w Mydlnikach (przy szosie na prawo). Pod kierownictwem profesora Rogojskiego zapoznają się uczestnicy z pięcioma typami gleb w polu i sposobami brania profilu. Powrót wozami składowemi. Wycieczka odbędzie się bez względu na pogodę.

**Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego** odbędzie się we środę 22 bm. o godz. 6 wieczór w domu Towarzystwa (Radziwiłłowska 4). Na porządku dziennym: 1) Wykład prof. Dra Browicza: O etyologii zapalenia wyrostka robaczkowego. 2) Dyskusya nad wykładem Dra Szymanowskiego.

**Nieporozumienia wśród dentystów.** W listopadzie 1911 r. zorganizowali się praktykanci techniczno-dentystyczni w Krakowie jako sekcya centralnego „Związku robotników młodocianych". Obecnie, jak donosi sekcya „Związku", dentyści koncesyonowani zabronili swoim praktykantom należenia do tego „Związku".

**Uroczyste zakończenie roku szkolnego 1911/12** w szkole zawodowej cechu rzeźników i masarzy odbędzie się 26 b. m. o godzinie 10 rano w szkole miejskiej im. św. Wojciecha przy placu Biskupim. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo w kościele Pijarów o godzinie 9 rano.

**Zabójstwo w Woli Justowskiej.** Jak wiadomo, komisaryat policyjny w Półwsiu Zwierzynieckiem aresztował wczoraj późnym wieczorem Kazimierza Górczyńskiego, 23-letniego pomocnika murarskiego, pod zarzutem, że to on właśnie zadał śmiertelne rany Tadeuszowi Lewkiewiczowi, który w kilka godzin po bitce zmarł w szpitalu św. Łazarza. Dziś rano aresztowano w Półwsiu Zwierzynieckiem wspólnika zbrodni, murarza z Półwsia, Józefa Teranowskiego. Jak się okazuje, Teranowski wraz z Górczyńskim wywołał awanturę na drodze z bratem Lewkiewicza. Podczas awantury Górczyński dobył noża, jak zeznał obecnie Teranowski, i dzięki niezręcznemu ruchowi rozciął tylko rondo kapelusza Czesława Lewkiewicza. Gdy weszli do restauracyi Masnego, Tadeusz Lewkiewicz ujął się za pobitym bratem. Wtedy Górczyński i Teranowski rzucili się na ś. p. Tadeusza i w bestyalski sposób zaczęli się z nim szamotać. Podczas bitki Górczyński zadał jeden i drugi cios Lewkiewiczowi — nie przyznaje się jednak, nożem czy boksером. Z zeznań Teranowskiego jednak wnosić można, iż cios śmiertelny był zadany nożem.

**Kradzież w sklepie.** Do składu porcelany p. Leona Stabrawy przy ulicy Karmelickiej l. 8 włamali się wytrychami niewyśledzeni dotąd sprawcy i skradli kilka tuzinów łyżek, widelców i nożów srebrnych. Szkoda wynosi 118 koron.

**Włamanie do zegarmistrza.** Zegarmistrz Salomon Grossman z Krzeszowic doniósł do policyi krakowskiej, iż w nocy dnia 20 maja włamali się do jego sklepu w Krzeszowicach nieznani sprawcy i skradli trzy złote zegarki męskie, jeden z monogramem „S. P.", jeden zegarek złoty damski, znaczną ilość łańcuszków i zegarków niklowych i t. d. Szkodę oblicza Grossman na 3000 koron.

## Z kraju.

**Uroczystości i wiece narodowe.** W Piaskach Wielkich obok Podgórza urządziła dn. 12 maja młodzież gimnazyalna z Prokocimia i dzieci szkolne z Piasków obchód rocznicy Konstytucyi 3 Maja. W program wchodził odczyt, obrazy świetlne, śpiewy i deklamacye. Podczas uroczystości zbierano składki na T. S. L.

Z Wadowic piszą nam: Staraniem miejscowego Koła T. S. L. i wszystkich towarzystw miejscowych odbył się w Wadowicach dn. 8 maja obchód Konstytucyi 3 Maja. Rano odegrała pobudkę orkiestra gimnazyalna, o godz. 10 nabożeństwo z kazaniem patryotycznem ks. Fabra. Po nabożeństwie ruszył pochód pod gmach Sokoła, gdzie przemówił p. Gołąmb. Tegoż dnia odbył się wieczorek wokalno-muzykalny, który zagaił prof. Kamecki.

Z Jarosławia piszą nam: Staraniem jarosławskiego Koła T. S. L. odbyły się w dniach 21 i 28 kwietnia, oraz 12 maja wiece w sprawie upaństwowienia prywatnych zakładów średnich T. S. L. w Białej w 37 czytelniach wiejskich. Na wiecach tych ludność uchwalała z aplauzem znane rezolucye, które następnie wysłano ministrom: Długoszowi, Zaleskiemu, Hussarkowi i prezydentowi gabinetu Stuergkhowi, namiestnikowi, Radzie szkolnej kraj. i Kołu polskiemu.

Z Czechowic, koło Dziedzic na Śląsku austryackim, piszą nam: Obchód Konstytucyi 3 maja obchodzono w Czechowicach i Dziedzicach dn. 12 maja nader uroczyście. Na nabożeństwo, podczas którego wygłoszono kazanie patryotyczne, przybyło w pochodzie około 3000 ludzi. Po nabożeństwie przemówił do publiczności dyrektor szkoły wydziałowej T. S. L. w Czechowicach, p. Józef Madejski. Wieczorem odbyło się przedstawienie dwu sztuk, p. t. „Wspomnienie" i „Po drodze".

**O most na Wiśle w Czernichowie.** Staraniem Koła T. S. L. w Czernichowie odbędzie się dn. 27 b. m. o godz. 12 w południe na Rynku w Czernichowie wiec w sprawie budowy mostu na Wiśle w Czernichowie (na pasiece). Chodzi tu o dawny postulat całej tamtejszej okolicy w sprawie pozyskania prawidłowego połączenia powiatów krakowskiego i wadowickiego.

**W sprawie dezynfekcyi aparatów telefonicznych** donosi nam korespondent nasz z Oświęcimia: Nie da się zaprzeczyć, że aparaty telefoniczne, umieszczone w publicznych mownicach, hotelach, kawiarniach, w znaczniejszych instytucyach są znakomitym przenośnikiem choroby zakaźnej, bo często się zdarza, że także dotknięci chorobą zakaźną posługują się aparatami telefonicznemi, służącemi do użytku publicznego. Zarządy telefonów zalecają posługiwanie się aparatem ochronnym przeciw chorobom zakaźnym pomysłu mechanika wiedeńskiego, Karola Denka, zresztą używa się do dezynfekcyi dla tych celów 3% rozczynu lizytolu, który się uzyskuje przez odpowiednie rozcieńczenie go nieco ogrzaną wodą. Aparat Denka nie stał się popularnym, gdyż podobnie, jak dezynfekcye lizytolem potrzebuje ustawicznej, stałej opieki osoby trzeciej i dlatego w tym kierunku mamy ciągłą lukę. Waszemu korespondentowi pokazano aparat, który został opatentowany we Włoszech i składa się z przyrządu umieścić się mającego na muszli telefonicznej, do której się mówi. Przyrząd ten zamyka przedewszystkiem sam aparat telefoniczny i chroni go od kurzu i prochu. Chcąc mówić telefonem, naciska się guziczek, który otwiera aparat i po skończonej rozmowie należy aparat napowrót zamknąć. Przyrząd ten zwilżony jest płynem dezynfekcyjnym, niszczącym bakterye na przeciąg około 15 dni, poczem należy znów nieco płynu do przyrządu wprowadzić.

Przyrząd sam jest zgrabny, a pomysł bezprzecznie zręczny. O ile dezynfekcyjny płyn posiada moc zabójczą bacyli, gromadzących się w aparacie telefonicznym (czego naturalnie korespondent nie mógł stwierdzić), wspomniany aparat stanie się popularnym i usunie możliwość nabycia zakaźnej choroby przy posługiwaniu się aparatami telefonicznemi, rozmieszczonemi w lokalach publicznych. Aparat ten oglądaliśmy u p. Garfunkla w Oświęcimie. (generalne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę w Oświęcimie).

## Ze świata.

**Sprawa warszawskiego sądu arcybiskupiego.** Z Warszawy donoszą pod datą 20 b. m.: Dziś rozpoczęła się przed trzecim departamentem karnym warszawskiej Izby sądowej sprawa warszawskiego sądu arcybiskupiego, wniesiona skutkiem protestu prokuratora oraz apelacyi ze strony skazanych wyrokiem z dnia 9 lutego br. ks. biskupa Ruszkiewicza i księdza Cieplińskiego. Przedmiotem procesu była sprawa wydania przez sąd konsystorski wyroku, orzekającego nieważność małżeństwa, zawartego na podstawie ślubu, którego udzielił duchowny maryawicki.

Jak wiadomo, ks. biskup Ruszkiewicz, jako przewodniczący owego sądu arcybiskupiego i ks. Ciepliński, jako obrońca św. Sakramentu małżeństwa, skazani zostali na rok i 4 miesiące twierdzy.

Sprawa budzi olbrzymie zainteresowanie nietylko w kraju, ale i zagranicą, skąd przybyli liczni korespondenci.

**Z życia kolonii polskiej w Wiedniu.** Polskie Towarzystwo miłośników sceny urządziło uroczysty wieczór celem uczczenia rocznicy Konstytucyi 3 maja. Na program wieczoru złożyły się produkcye chóralne „Lutni" wiedeńskiej, deklamacye akademików Mięsowicza i Noyszewskiego i odczyt o Trzecim Maju akademika A. Sajdaka.

Na walnem zebraniu wspomnianego towarzystwa wybrano wiceprezesem p. Jana Zięby, obecnego prezesa „Lutni". Towarzystwo miłośników sceny

dnie przepojonem aktualnością umiejętnie wcieloną w ramy historycznego obrazu, osnutego na tle dziejów starego Egiptu, a zamykającem najpiękniejsze perły talentu i serca wielkiego pisarza.

A wreszcie ostatnia w tym świetnym cyklu twórczości niepospolitego umysłu „Dzieci" powieść na tle ostatnich wypadków rewolucyjnych 1905 roku, powieść-przenośnia, dająca portret naszego społeczeństwa w epoce krótkich dni wolnościowych, koncentrująca wszystkie najwybitniejsze cechy narodowego ducha. „Dzieci" to psychologia i historya jednej z wielu grup organizacyjnych, które tyle zamętu wprowadzały w nasze życie narodowe i tyle niepokoju wlewały w stosunki moralne Królestwa. Ostatniem dziełem Prusa są „Przemiany", powieść drukująca się na szpaltach „Tygodnika Ilustrowanego". Utworem tym zamknął wielki pisarz dostojnie swe wielkie posłannictwo wszczepiania w życie sił czynnych dla lepszego jutra.

Bolesław Prus jako powieściopisarz społeczny socyolog i polityk jest dokumentem epoki i w tem leży jego znaczenie i rola we współczesnem piśmiennictwie. Długo i uważnie trzymał on rękę na pulsie społecznym i dzięki temu dobrze poznał organizm narodowy i wszystkie jego własności i ułomności.

Wielką miłością ogarnął on społeczeństwo a miłość ta, będąca wykładnikiem całej jego twórczości, zapłodniła wszystkie myśli jego wzniosłą ideą najszlachetniejszego altruizmu. Nie tylko jako artysta wielki ale jako człowiek, myśliciel i gorąco miłujący kraj obywatel zapisał Prus imię swoje zarówno na kartach literatury jako jedna z wielkich jej chwał, ale także w księdze żywota narodu, jako jeden z najlepszych synów Ojczyzny.

*Władysław Prokesch.*

**WŁ. TOMASZEWSKI** poleca
**Kraków, Rynek l. 16**
Lampy naftowe i elektryczne. Serwisy stołowe na 6 osób z deseniem niezmywalnym od K 12·90 wzwyż. Garnitury do umywalni od K 6·50. Zastawy szklane na 12 osób 37 sztuk K 6·50. Srebro Christofla, Alpakę Kruppa z Berndorf.

urządza w dniu 8 czerwca b. r. w sali towarzystwa kupieckiego na Johannesgasse 4 przedstawienie teatralne. Amatorzy odegrają „Pana Jowialskiego" A. Fredry.

**Międzynarodowa wystawa lotnicza w Wiedniu** otwarta niedawno pod nazwą „Ifa" (Internationale Flug-Austellung) cieszy się znacznem powodzeniem. W pierwszą niedzielę, która z powodu bardzo pięknej pogody posłużyła mieszkańcom przeważnie do wycieczek, zwiedziło mimo to wystawę 10.000 osób. Miasto Wiener-Neustadt, posiadające największe pole lotnicze z miast austryackich, wystawiło osobny pawilon.

**Strajk szoferów.** W Wiedniu obejmuje obecnie strajk około 1.200 szoferów. Wczoraj popołudniu około 165 przedsiębiorstw automobilowych zawarło ugodę z szoferami, którzy wrócili do pracy. Te przedsiębiorstwa posiadają około 600 automobilów. Strajk ogarnął głównie 4 największe przedsiębiorstwa automobilowe, rozporządzające 500 automobilami. Szoferzy postawili następujące żądania: 24 koron płacy tygodniowej, 10 procent udział w dochodach, dostarczanie benzyny przez przedsiębiorców. Dotąd płaca tygodniowa wynosiła 20 koron, 10 procent od dochodów, dostarczanie przez pryncypałów połowy benzyny.

Inny powód wywołał w Tryeście strajk szoferów, którzy mianowicie są niezadowoleni z surowego przestrzegania przez policyę przepisów o jeździe automobilami. W Tryeście kursuje około 80 automobilów autotaksowych.

---

**Zmarli:**

Antoni Guratowski, majster krawiecki, zmarł w 62 roku życia.

---

**Składki na Wawel.** Dnia 28 kwietnia odbyło się w domu p. Ulanowskiej rozbicie puszek składkowych na odnowienie Wawelu.

Ogólna suma składki obecnej wynosi 125 K 74 hal., która złożona została na książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr 272.764.

Całość zaś dotąd uzbieranej składki wynosi wraz z doliczonemi odsetkami 176.180 K 74 h.

Z powyższej sumy, jak to już w poprzednich sprawozdaniach było wymienione, wręczone zostało ks.-kardynałowi na odnowienie katedry 19.258 K 8 h, oraz p. Zygmuntowi Hendlowi, kierownikowi restauracyi zamku królewskiego na Wawelu, na zakupno 7 pieców historycznych, pochodzących z Wiśniowca z zamku książąt Wiśniowieckich i na sprowadzenie ich z Petersburga, także na 2 stare stropy znalezione przy burzeniu kamienicy przy ul. św. Anny i w domu p. Czynciela w Rynku i ofiarowane bezinteresownie przez p. Czynciela do mającego powstać Muzeum Narodowego na Wawelu 4260 K 51 h. pozostaje zatem 152.662 K 15 hal., z wyłącznem przeznaczeniem na odnowienie tej części zamku królewskiego na Wawelu, która ma być obrócona na Muzeum Narodowe.

Następne rozbicie puszek odbędzie się w domu p. Ulanowskiej przy ulicy Garncarskiej, l. 15, dnia 28 maja pomiędzy godziną 4 a 8 wieczór.

Wszystkie osoby, posiadające puszki, są proszone, aby je zechciały przynieść lub nadesłać, chociażby w nich najmniejsza znajdowała się kwota.

**Składki.** Na Dom polski w M. Ostrawie złożyło c. k. Tow. weteranów wojskowych w Tarnowie ze składki podczas święconego 10 K.

Dla W. P. złożył Tadzio Zając z Jasła 5 K.

---

**Z kalendarza.** We wtorek 21 maja: Tymoteusza i Wiktora mm.; we środę 22 maja: Faustyna, Julii i Heleny; we czwartek 23 maja: Andrzeja Bob. m. i Juliana.

Wschód słońca dnia 21 maja: o godz. 3 minut 48, zachód o godzinie 7 min. 25; długość dnia godzin 15 min. 37.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 20 maja termometr doszedł + od 6·7 do 21·0 Cels.; — barometr opadał.

Dnia 21 maja o godzinie 7 rano stan barometru 741·4 mm., termometru + 18·2 Cel.; wiatr północno-wschodni.

Zakomunikowano (Ze Związku turystycznego.)

Ciepłota najwyższa + 11·7, najniższa 8·6°. — Ciśnienie powietrza 692. Kierunek wiatru wschodni.

Prognoza: pogoda.

**Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.**

We wtorek: „Wielki człowiek do małych interesów".
We środę: „Grube ryby".
We czwartek: „Rozbitki".
W piątek: „Milionerzy".
W sobotę: „Kolega Crampton".
W niedzielę po południu: „Tamten", wieczór: „Wielki człowiek do małych interesów".
W poniedziałek po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Paweł I".

**Repertoar teatru w parku krakowskim.**

We wtorek: „Stary piechur i huzar".
We środę: „Radcy pana radcy".
We czwartek: „Ułani księcia Józefa".
W piątek: „Radcy pana radcy".
W sobotę: „Przedmiejskie zalecanki".

**Szkoła nauk społeczno-politycznych.**

We wtorek od godz. 6—7: Dr H. Landauowa: Polityka handlowa ze stanowiska konsumentów; od godz. 7 do 8: H. Radlińska: Hugo Kołłątaj jako pedagog społeczny.

We środę od godz. 6—7: Dr H. Landauowa: Polityka handlowa ze stanowiska konsumentów; od godz. 7—8 A. Doerman: Ubezpieczenie społeczne.

---

**E. Gabryelska,** Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

---

# Dział ekonomiczny.

*** Kurs zawodowy.** W stacyi doświadczalnej dla przemysłu fermentacyjnego przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, odbędzie się w dniach od 1 do 14 lipca b. r. w godzinach od 8—12 przed południem i od 3—6 po południu, dwutygodniowy kurs zawodowy dla przeróbki owoców. — Kurs ten obejmować będzie: 1) Zbieranie, sortowanie, pakowanie i przechowywanie owoców. 2) Umiejętne zasady konserwowania owoców. 3) Mikrobiologię fermentacyjną. 4) Suszenie owoców, wyrób marmolad, galaret, konserw, soków owocowych, napojów bezalkoholowych, wódek owocowych i octu. 5) Ćwiczenia w pracowni chemicznej, bakteryologicznej i owocowej. 6) Wycieczki do pobliskich zakładów, przerabiających owoce.

W kursie uczestniczyć mogą zarówno mężczyźni jak i kobiety — razem w liczbie 25. Opłata wynosi 10 koron (dla kandydatów z innych państw 20 kor.), w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, mogą być kandydaci tutejsi uwolnieni od całej lub połowy opłaty. Nadto składa każdy uczestnik kursu przy zapisaniu na środki naukowe szkoły 8 kor.

*** Kapelusze myślenickie.** Od wieków, w sympatycznej podgórskiej mieścinie Myślenicach, istniał przemysł kapeluszniczy. Do niedawna wyrabiano tam tylko prymitywne kapelusze dla ludu wiejskiego całej prawie góralszczyzny i Podhala, a nawet Słowacy ze strony węgierskiej chodzili w kapeluszach myślenickich. Dzięki energii kilku szlachetnych jednostek, a szczególniej posła Średniawskiego i ks. Lubomirskiego, dzięki poparciu Wydziału krajowego i ministerstwa robót publicznych przez dostarczenie części funduszów, zbudowaną i urządzoną została przed rokiem w Myślenicach — wielka fabryka kapeluszów męskich filcowych i włosiennych. Fabryka urządzona wedle najnowszych wymagań techniki, jest własnością Towarzystwa udziałowego, do którego należą przedewszystkiem rękodzielnicy i kapelusznicy myśleniccy i szereg osobistości, które kapitałem swoim poparły to przedsiębiorstwo. Fabryka myślenicka wyrabia kapelusze wszelkiego gatunku, od najtańszych włościańskich, skończywszy na najwybredniejszych, lekkich, niezwykle gustownych kapeluszach dla wielkich miast.

Teraz w rękach społeczeństwa leży przyszłość tej fabryki. Dotychczas niestety ze strony kupiectwa naszego fabryka doznaje bardzo słabego poparcia.

*** O kolej z Bełzca do granicy.** W sprawie, poruszonej przez posła Kolischera w Kole polskiem o połączenie kolejowe między Bełzcem a granicą rosyjską, interweniowali wczoraj posłowie Stesłowicz, Rauch i Lisiewicz u ministra kolei, podając do wiadomości ministra, że rząd rosyjski oświadczył wobec konsorcyum, mającego wybudować kolej z Lublina do Warszawy, że tylko pod tym warunkiem udzieli koncesyi, jeżeli rząd austryacki wybuduje trzy kilometry linii kolejowej z Bełzca do granicy rosyjskiej. Minister kolei dał posłom przychylną odpowiedź w tej sprawie.

---

# Kronika lwowska.

**Lwów,** 21 maja.

**Dar jubileuszowy.** Na dar jubileuszowy uniwersytetowi lwowskiemu złożyli dotąd lekarze, wychowankowie uniwersytetu lwowskiego, 3.315 K. Komitet wzywa lekarzy do dalszych składek. Wkładki nadsyłać należy do galicyjskiego ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie pod adresem: Lwów, uniwersytet. Dzień obchodu jubileuszowego 29 maja b. r.

**Budowa domu rękodzielniczego we Lwowie.** W porozumieniu z wydziałem Izby stowarzyszeń rękodzielniczych ogłosiło Koło architektów polskich we Lwowie konkurs na wypracowanie szkiców domu Izby, który ma stanąć na placu Strzeleckim. Plany mają być wykonane szkicowo w skali 1:100. Dom ten ma być budynkiem czteropiętrowym i mieścić ubikacye potrzebne dla Związku i wszystkich stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie. Architektura budynku ma być niezbytkowna, charakterystyczna i celowi budynku odpowiednia o motywach swojskich. Termin nadsyłania prac do 1 lipca b. r. W 10 dni po terminie nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Za najlepsze prace konkursowe przyznano trzy nagrody, a mianowicie 2000, 1500 i 1000 K. W konkursie mogą brać udział tylko polscy architekci. Bliższe szczegóły konkursu wraz z planem sytuacyjnym otrzymać można w biurze Koła architektów polskich we Lwowie, ul. Zimorowicza.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

We środę: „Cyganerya".
We czwartek: „Wróg kobiet".
W piątek: „Bęben".

---

# Ks. Jerzy Kumberlandzki ofiarą automobilu.

(Telegramy „Nowej Reformy".)

**Berlin** 21 maja.

Ks. Jerzy Kumberlandzki padł wczoraj ofiarą katastrofy automobilowej. Jechał on właśnie z Gmunden do Kopenhagi na pogrzeb swojego dziadka króla duńskiego Fryderyka. Książe jechał automobilem, którym sam kierował. Nie spostrzegł on jednak, że wzdłuż drogi odbywają się roboty, skutkiem czego antomobil uderzywszy o drzewo wpadł do rowu. Książę i jego adjutant zginęli na miejscu, szofer zaś, który siedział wewnątrz wozu, został tylko lekko zraniony.

**Gmunden,** 21 maja.

Według nadeszłych tu wiadomości ks. Jerzy Wilhelm kumberlandzki podczas podróży automobilem z Kopenhagi do Nackel uległ wraz z swoim służącym, nazwiskiem Grebe, nieszczęśliwemu wypadkowi.

Książę koło Nackel przeoczył tablicę, wzywającą do powolniejszej jazdy, i z całą szybkością najechał na świeżo szutrowaną drogę. Automobil uderzył o kamień przydrożny, spadł w rów i głęboko się w ziemię zarył. Książę uderzył głową o ziemię i doznał złamania czaszki. Nadto zdruzgotaną ma klatkę piersiową. Służący Grebe ma złamany stos pacierzowy. Szofer, który jechał wewnątrz wozu, został wyrzucony; ma złamaną lewą rękę.

---

Ks. Jerzy-Wilhelm Cumberland, urodzony 28 października 1880 r., był synem ks. Ernesta-Augusta i ks. Tyry-Amelii, córki króla Chrystyana IX duńskiego. Jest to pozbawiona tronu linia książąt Brunswick-Lunebourg, byłych królów Hanoweru, podtrzymująca dalej swoje pretensye do tego tronu. Gdy ojciec ks. Ernesta-Augusta, b. król hanowerski Jerzy V umarł, ks. Ernest August w memoryale do mocarstw i dworów, datowanym z Gmunden 11 lipca 1878, oświadczył, że zastrzega sobie wszystkie swoje prawa do tronu i korony hanowerskiej, oraz tytuły „księcia Cumberland i de Brunswick-Lunebourg", jak niemniej tytuł „Jego królewskiej Wysokości".

---

# Przygotowania do walki z obstrukcyą.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 21 maja)

**Budapeszt.** Partya rządowa zamierza zamienić dzisiejsze posiedzenie Sejmu w nieustające aż do wyboru nowego prezydenta Sejmu, którym będzie hr. Tisza. Służący parlamentarni otrzymali polecenie zaopatrzenia się w żywność na dwa dni. Gdyby się jednak okazało, że na nocnem posiedzeniu nie da się przeprowadzić wyboru prezydenta, w takim razie posiedzenie Sejmu będzie na krótki czas przerwane, a jutro rano wybór Tiszy będzie bezwarunkowo przeprowadzony.

Posłowie partyi rządowej podzielili się na grupy, które przyjęły na siebie różne obowiązki. I tak n. p. jedna grupa, złożona z 40 posłów, otoczy urnę, aby ją uchronić przed zamachami ze strony opozycyi. Postanowiono też nazwiska posłów przy głosowaniu odczytywać szybko, aby wybór jak najszybciej przeprowadzić.

**Budapeszt.** Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się wśród ogromnej wrzawy. — Stronnictwa przybyły na posiedzenie w nadzwyczaj licznym komplecie.

---

# Deputacye polskie w sprawie uniwersytetu lwowskiego.

(Telegramy „Nowej Reformy" z dnia 21 maja).

**Wiedeń.** Dziś wczesnym rankiem zjawiły się tu liczne deputacye polskie, przybyłe z kraju w sprawie uniwersytetu ruskiego. Przybyły następujące deputacye:

Z miasta Lwowa: prezydent Neuman, radni Riedl, Adam Schleicher, Terenkoczy, Rutowski i Śliwiński.

Z Tarnopola: pos. sejm. Michałowski, Jurystowski, Friedberg i Mężyński. Z Żółkwi: pp. Trzciński i dyr. Eliasz. Z powiatu Mościska i Sądowa Wisznia: wicemarszałek Pogłodowski, hr. Adam Stadnicki i Orzechowicz, oraz prezydyum organizacyi narodowej, burmistrz Ignacy Jabłoński, burmistrz Jan Mars. Z Rohatyna deputacya pod wodzą byłego posła Biesiadeckiego, z Bursztyna pod wodzą p. Dylcza, z Jarosławia pod wodzą p. Miczyńskiego.

Ponadto przybyła deputacya senatu uniwersytetu lwowskiego, złożona z rektora dr Finkla, profesorów: ks. Gerstmana, Dolińskiego, Twardowskiego i Jurasza.

O godz. 10 przed południem przyjęło prezydyum Koła polskiego deputacyę m. Lwowa, która wręczyła mu znaną uchwałę lwowskiej Rady miejskiej, poczem wywiązała się dłuższa dyskusya, w czasie której nadeszli ministrowie Heinold i Hussarek. Ministrowie wzięli udział w konferencyi, która trwała przeszło godzinę. Ministrowie stanowczo zaprzeczyli, jakoby zapadła jakakolwiek decyzya lub choćby przyrzeczenie co do miejsca, któreby miało być siedzibą uniwersytetu ruskiego. Siedziba uniwersytetu ruskiego będzie uchwalona w drodze ustawodawczej i to wyłącznie w porozumieniu z Polakami.

Następnie przyjęło prezydyum Koła polskiego wszystkie inne deputacye gremialnie w sali komisyi budżetowej.

Po południu — jak już wiadomo — odbędzie się posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego w obecności ministrów Heinolda i Hussarka również w sprawie uniwersytetu ruskiego.

Deputacya uniwersytetu ruskiego odbędzie osobną konferencyę z ministrem oświaty Hussarkiem w tej samej sprawie. Rada narodowa wysłała również w tej samej sprawie do Wiednia deputacyę, złożoną z pp.: Cieńskiego, Rutowskiego, Adama, Stefczyka i Niezabitowskiego.

**Wiedeń.** W konferencyi deputacyi m. Lwowa wzięli udział oprócz ministrów Heinolda i Hussarka, ministrowie Długosz i Zaleski. — Pierwszy przemówił prezydent m. Lwowa, który przedstawił uchwałę Rady m. Lwowa i protesty, wywołane obawą o polski charakter m. Lwowa, poczem przemawiali bardzo ostro poszczególni członkowie deputacyi.

Ministrowie Heinold i Hussarek zapewnili, że nie ma powodu do jakichś obaw, albowiem sprawa znajduje się w stadyum przygotowawczem. Jest rzeczą naturalną, że przed załatwieniem sprawy uniwersytetu musi nastąpić zabezpieczenie polskiego charakteru obecnego uniwersytetu lwowskiego.

Po przyjęciu tej deputacyi zaprosił prezes Leo wszystkie inne deputacye innych miast na zbiorowe przyjęcie do sali posiedzeń komisyi budżetowej. Imieniem tych deputacyj przemówił poseł Michałowski, który przedstawił zaniepokojenie, wywołane sprawą uniwersytetu ruskiego w kołach polskich.

Prezes Leo zapewnił, że nie ma powodu do żadnego zaniepokojenia, ponieważ Koło polskie stoi na straży interesów narodowych, których zawsze broniło i bronić będzie.

Wywiązała się potem dłuższa dyskusya. Następnie rozpoczęła obradować komisya parlamentarna Koła polskiego w obecności ministrów Heinolda, Hussarka, Zaleskiego i Długosza. O godz. 12 narady zostały przerwane, o godz. pół do 3 po południu odbędzie się dalszy ciąg tej konferencyi.

**Wiedeń.** Prezydyum Koła poskiego przyjmie deputacye Rady Narodowej o godz. 3 po południu.

---

# Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 21 maja.

**Konferencye rektorów.**

**Wiedeń.** Dziś rozpoczęły się tu konferencye rektorów uniwersytetów i innych szkół wyższych w Austryi. W konferencyi biorą udział zastępcy uniwersytetu lwowskiego, krakowskiego i krakowskiej Akademii sztuk pięknych.

**Nowe tytuły kolejowe.**

**Wiedeń.** Minister kolei ma zamiar już w najbliższym czasie wprowadzić tytuły radców i nadradców kolejowych dla urzędników kolei państwowych w V i VI klasie rangi, mających wykształcenie uniwersyteckie i techniczne.

**Włosi na morzu.**

**Konstantynopol.** Z Hodeidy donoszą, że w pobliżu przylądka Glinka Włosi wysadzili na ląd mały oddział żołnierzy.

**Zamknięcie Sejmu finlandzkiego.**

**Petersburg.** (Pet. Ag. tel.). Edykt cara zarządza zamknięcie Sejmu finlandzkiego na dz. 29 bm.

**Zmiany w ambasadach.**

**Petersburg.** „Rjecz" dowiaduje się z Petersburga, że Izwolski niewątpliwie wkrótce opuści Paryż, tuż po ustąpieniu ambasadora francuskiego w Petersburgu, Louisa.

# Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 21 maja.)

**Wiedeń.** Izba posłów rozpoczęła na dzisiejszem posiedzeniu obrady nad pragmatyką służbową. Przemawiali posłowie Ceh i Koneczny.

**Deputacya lwowska.**

**Wiedeń.** Bawiąca tu deputacya m. Lwowa czyniła starania u ministrów w sprawie sankcyonowania uchwalonej już pożyczki w kwocie 6 milionów dla m. Lwowa i w sprawie innych postulatów miasta, jak przesunięcie prochowni, nabycie magazynów i koszar wojskowych i w sprawie budynków dyrekcyi skarbu we Lwowie.

---

# Po zamknięciu numeru.

**Kraków,** 21 maja.

**S. p. Bolesław Prus.** Pogrzebem ś. p. Aleksandra Głowackiego zajmuje się, jak donosiliśmy, warszawskie Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich.

Postanowiono zwrócić się do wszystkich korporacyj sportowych z prośbą o utworzenie straży honorowej.

W pogrzebie weźmie udział cały personal opery warszawskiej. Śpiewać będą podczas nabożeństwa w kościele św. Aleksandra: Dygas, Ostrowski, Brzeziński, Metaxian i Cynk. Młodzież szkół polskich utworzy szpaler. Wstęp do kościoła będzie za biletami.

Ze względu, że Warszawa posiada trzy instytucye humanitarne imienia Bolesława Prusa, komitet pogrzebowy zwraca uwagę, że najgodniejszym sposobem uczczenia pamięci zmarłego pisarza będzie składanie datków na rzecz jednej z tych instytucyj a mianowicie:

1) Fundusz imienia Bolesława Prusa w kasie literackiej warszawskiej na wpisy szkolne dla dzieci niezamożnych literatów i dziennikarzy;

2) Towarzystwo hygieny praktycznej imienia Bolesława Prusa;

3) Szkoła imienia Bolesława Prusa.

S. p. Aleksander Głowacki zostawił testament, którego wykonawcami mianował adwokatów A. Osuchowskiego i Adolfa Suligowskiego. Cały majątek, wynoszący w gotówce 23.000 rubli i dochód z wydawnictw zapisał na stypendya wychowawcze dla dzieci chłopów polskich, przeznaczając na razie dochody, jako dożywocie żonie swej Oktawii z Trembińskich, a część przeznaczając dla wychowanka Jana Bohusza.

**Rozstrzygnięcie konkursu Filharmonii warszawskiej.** Z liczby 91 nadesłanych na konkurs Filharmonii utworów muzycznych uznano za kwalifikujące się do odznaczenia siedm, a mianowicie 3 symfonie, 4 poematy symfoniczne, nadliczbową jednę fantazyę fortepianową i trzy pieśni.

Nagrodę pierwszą 1000 rubli przyznano Adolfowi Gużewskiemu za symfonię A-dur.

Nagrodę drugą 500 rubli dyr. Władysławowi Żeleńskiemu za symfonię A-mol.

Nagrodę trzecią 400 rubli Ludomirowi Różyckiemu za poemat „Król Kofetua".

Nagrodę czwartą 150 rubli Henrykowi Opieńskiemu za poemat „Zygmunt i Barbara", piątą 150 rb. Włodzimierzowi Kenigowi za symfonię C-moll, oraz Piotrwi Ryterowi za poemat „Sen Dantego"

W dziale pieśni nagrody 150 rb., 100 rb. i 50 rubli otrzymali Piotr Rytel, Ludomir Różycki, Piotr Maszyński i Henryk Opieński.

W sądzie konkursowym zasiadał między innymi dr Zdzisław Jachimecki z Krakowa.

**Zgon artysty.** Z Warszawy donoszą: Po długiej chorobie umarł tu w 53 roku życia Maryan Winkler, wyborny artysta dramatyczny. Karyerę artystyczną rozpoczął na prowincyi w towarzystwie dramatycznem Trapszy. Grywa następnie w Krakowie, Łodzi i Warszawie, zdobywając sławę pierwszorzędnego artysty. Na stanowisku reżysera krotochwili warszawskiej znalazł szerokie pole do pracy, którą, niestety, przerwała nagle nieuleczalna choroba umysłowa. Był świetnym wykonawcą postaci Fredry, Bliziñskiego, Przybylskiego i innych autorów polskich. Nadto tworzył świetne typy z repertuaru francuskiego.

**† Prof. Edward Strasburger.** Depesza z Bonn donosi, że umarł tam profesor botaniki w uniwersytecie tamtejszym Edward Strasburger. Wielki uczony polski, działający ostatnio w uniwersytecie niemieckim, urodził się w roku 1844 w Warszawie. Tam uczęszczał do szkół średnich, a po ukończeniu ich, studya botaniczne odbywał w Paryżu w „College de France"; stopień doktorski pozyskał w uniwersytecie w Jenie, którego profesorowie, a zwłaszcza Haeckel, zwrócili uwagę na wielkie zdolności naukowe młodego aspiranta. To też po opuszczeniu Warszawy i po zamknięciu Szkoły Głównej, powołano go na profesora botaniki do Jeny, skąd przeniósł się do Bonn, gdzie pozostawał do końca życia. W pracowni jego naukowej w tym uniwersytecie kształciło się pod jego kierunkiem wielu Polaków.

Prof. Strasburger był członkiem wielu towarzystw naukowych, a między innemi Akademii krakowskiej, petersburskiej, paryskiej, berlińskiej i t. d.

**Arcyksiążę Karol Ferdynand,** który niedawno złożył tytuł arcyksięcia i ożenił się z córką profesora politechniki wiedeńskiej Czubera przyjął nazwisko „Burg", przyjęty będzie — jak donoszą dzienniki berlińskie — z powrotem do rodziny cesarskiej i otrzyma znowu tytuł arcyksięcia. Stało się za staranie jego brata, następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

**Bajki dworskie.** Z Brukseli donoszą: Ze względu na różne pogłoski, jakie pojawiły się w ostatnich dniach o romantycznych zajściach na dworze królewskim, sekretarz królewski zaprosił wczoraj do siebie zastępców wszystkich dzienników, i oświadczył że wszystkie pogłoski są nieprawdziwe. Jeden z dzienników doniósł mianowicie, że królowa zastrzeliła swoją damę dworu, przyłapawszy ją na schadzce z królem. Sekretarz oświadczył, że przeciw temu dziennikowi wniesione będzie oskarżenie.

---

**NADESŁANE.**

**Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).**

**„Le Griffon"**
prawdziwe francuskie bibułki do papierosów
**Wszędzie do nabycia.** — — 2565 12 20

**Dzieci, karmione piersią,** doznają rzadko dolegliwości w przewodzie trawienia. Co jednak dzieje się z pożałowania godnemi dziećmi, karmionemi flaszeczką? — Jeżeli się ich nie odżywia mączką „Kufeke", doznają zawsze zboczeń w trawieniu. „Kufeke" jest najlepszym środkiem odżywczym przeciw biegunce, nieżytowi i t. d.
4099

**Dr Józef LIEBESKIND**
ordynuje 4612 1 3
**w Maryenbadzie, Haus „Kronprinz".**

**Adwokat Dr Rudolf Langrod**
**w Wiedniu,** przeniósł swoją kancelaryę do domu **IX. Währingerstrasse Nr 8,** obok Hotelu „Regina". 4589 1 3

KOLIŃSKA CYKORYA
Fabryka SĄD. WISZNIA k. Lwowa
WYRÓB KRAJOWY!

pod Karlsbadem
mający 300 pokoi i 80 łazienek, pierwszorzędny hotel z wszelkim nowoczesnym komfortem. Kąpiele, picie emanatoryum radyowe oraz wszelkie środki radyowego leczenia w domu. Wyjaśnienia i prospekty przez DYREKCYĘ RADIUM-KURHOTEL, ST. JOACHIMSTHAL.
3355 16 34

**W Karlsbadzie**
ordynuje, jak dawniej, 3768
**Dr Michał Sliwiński**
**Mühlbrunnstras. „König von Preussen".**

**Dr Władysław Kluger**
b. asyst. kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell., b. aspirant I. klin. prof. Noordena w Wiedniu, ordynuje, jak dawniej, w **Maryenbadzie,** Dom „Stadt Hannover", Kirchenplatz.
3841 8 33

**„Galicyjski Rozkład jazdy"**
z cenami biletów kolej. Wszędzie do nabycia. **Cena 20 h.**
3971 10 25

**Krynica** **Dr Stanisław Flaschen**
ordynuje
**Willa Gwiazda jak lat poprzednich.**
4385 4 10

**W SZCZAWNICY** ordynuje przez lato, jako lekarz zakładowy
**Dr Kalikst Włyński**
(zimą w Arco, południowy Tyrol). 4409 3 6

**Fela Brandstätter**
**Polek Klein**
**zaręczeni w maju 1912.**
**Tarnów.** **Chrzanów.**

---

# Kursa telegraficzne.

**Wiedeń** 21 maja. (Giełda południowa).

Marki 117·92. Renta majowa 89·05. Renta koronowa węgierska 89·—. Akcye austr. zakł. kred. 635·50. Akcye węg. zakł. kred. 839·50. Akcye Anglobanku 328·—. Akcye Unionbanku 611·—. Akcye Bankvereinu 531·50. Akcye Landerbanku 529·50. Akcye kolei państwowych 730·—. Lombardy 106·25. Akcye fabryki broni 934·— Akcye tytoniowe 843·50. Alpiny 964·75. Rima-Murany 756·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 3110·—. Losy tureckie 243·50. Ruble 254·50. Skoda 723·75. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—

Usposobienie: spokojne.

**Berlin,** 21 maja. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 193·75 Tow dyskontowe 154·50,

Usposobienie: bez ochoty.

**Giełda warszawska**

**Warszawa,** 21 maja.

4-procentowa renta rosyjska 91·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·95 rb; 4-proc. listy ziemskie 83·25 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 92·85 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 88·80 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·05 rub.; 4½-proc. listy łódzkie 86·30 rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 423·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 420·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 436·50 rb.; Cukrownie 510·— rb.; Starachowice 275·— rb.; Lilpop 133·— rub.; Rudzki 130·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 292·50 rb.; Putiłów 161·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.: Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·35½.

**Giełda zbożowa**

**Budapeszt,** 21 maja. — Targ zbożowy.

Pszenica na maj 11·78 do 11·79; pszenica na październik 11·35 do 11·36; żyto na maj —·— do —·—; żyto na październik od 10·63 do 10·64; owies na maj od 0·— do —·—; owies na październik 9·20 do 9·21; kukurudza na maj 9·10 do 9·11; kukurudza na lipiec 9·12 do 9·13; kukurudza na sierpień 9·15 do 9·16; rzepak na sierpień 17·90 do 18·—.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie stałe; pięknie

---

**Zapisujmy się na członków T. S. L.,** wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi **2 korony,** członka wspierającego 12 kor. — Członkowie dożywotni płacą jednorazowo 40 koron, założyciele jednorazowo 200 koron. Liczba członków T. S. L. wynosi zaledwie 80.000. —

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
**Michał Konopiński.**

**Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie** Kapitał akc. 130 milionów K. Fundusze rezerw. 39 milionów K. — Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na **książeczki wkładkowe.** Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszemi warunkami. **Kantor wymiany w lokalu parterowym (Rynek gł., Linia A-B L. 44.)**

# Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie,** ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 12 0

# Miód

patokę, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Milkitka, proboszcz w Hupczykach,** poczta **Denysów.** 2963 25 0

# POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 3138 8 10

## „EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5 Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

**LACTOL** usuwa po dłuższem użyciu piegi.
**LACTOL** niszczy wągry.
**LACTOL** usuwa wypryski i zaczerwienienia skóry.
**LACTOL** usuwa zmarszczki.
**LACTOL** jest jednym z tych środków toaletowych francuskich, który w każdym domu znajoować się powinien.

**Cena pudełka K 2.**

Do nabycia **w aptekach, drogueryach i składach perfumeryi**

Zastępca na Austro-Węgry: Leszek Sladowski, Lwów. 4052 6 8

# Handel żelaza
## Józefa Fertiga
### w Krakowie, ul. Szewska 8.

50 przedmiotów naczynia z najlepszej emalii niebieskiej za K 40.
50 przedmiotów naczynia „Spinx" za K 50.
Naczynia czysto niklowe, łóżka blaszane, umywalki ładne, drabinki pokojowe i sklepowe, po cenach bardzo niskich.
Prymusy szwedzkie Nr 30 K 8·80, Nr 0 K 10·50, Nr 1 K 11·50.
Lodownie pokojowe najlepszej jakości od K 40 wyżej.
Żelazka spirytusowe od K 4·80 wyżej.
Konewki transportowe na mleko po cenach fabrycznych. 3914 8 8

**I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży**

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 203 51 0

**Znakomite zegarki**
**ZENITH**
odznaczone najwyższą nagrodą w Paryżu — poleca w wielkim wyborze w złocie, srebrze i metalu:
**W. Dowgiałło,** zegarmistrz
**Kraków, ul. Floryańska l. 19.**
151 62 60

L. 881. 4553 2 2

# Konkurs

Magistrat król. wol. miasta Piwnicznej na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 2 maja 1912 rozpisuje niniejszem konkurs na **posadę kontrolora** kasy gminnej.

Kandydaci wykazać się winni następującemi dokumentami:

1. metryką chrztu na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia;
2. świadectwem moralności;
3. świadectwem przynależności;
4. świadectwem szkolnem;
5. opisem dotychczasowego przebiegu życia i czem się kandydat dotąd zajmował;
6. świadectwem kwalifikacyjnem z odbytego egzaminu przy Wydziale krajowym we Lwowie, wymaganego rozporządzeniami tegoż Wydziału z dnia 28 maja 1898 r. Dz. ust. kraj. nr. 88, z dn 4 marca 1899 r. Dz. ust. kraj. Nr. 34, z dn. 20 maja 1898 L. 25.422 Nr. 28 Dz. ust. kraj.

Kandydaci złożą kaucyę 200 koron. Kwota ta zostanie ulokowaną w Kasie Oszczędności miasta Nowego Sącza. Płaca roczna 1000 kor., płatna w ratach miesięcznych z dołu.

Kandydat wykonywać będzie czynności, które mu przewodniczący gminy poruczy. Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok, po roku zaś wzorowej służby nastąpić może stabilizacya. Podanie wnosić należy **do 1 czerwca 1912 r.**

Magistrat król. wol. m. Piwnicznej dnia 18 maja 1912.

Burmistrz
**Jeżowski.**

**DŁUGOLETNIE NOSZENIE**

szkodzi mniej bieliznie, niżli pranie takowej złem mydłem. Zważajcie na to, że dla bielizny istnieje tylko jedno jedyne, prawdziwie dobre, wydatne i czyste

# Mydło Sunlight

Używajcie je a przekonacie się o jego doskonałości i poznacie jego wydajność, przez którą się ono staje tańszem od każdego innego mydła.

Lever i Ska, Sp. z o.p., Wiedeń III. L 107

Dostać można w każdej drogueryi i w każdym handlu korzennym.

2758 1 6

# Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
## w Krakowie

podaje do wiadomości P. T. Członków, że wypłaca od udziałów złożonych — ponad przyznaną już 4% zaliczkę na dywidendę — jeszcze

## 1% superdywidendy za rok 1911

w Kasie Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie, lub Filii we Lwowie za przedłożeniem książeczki udziałowej. 4522 2 3

(Przedruku nie płacimy).

3946 10 10

# ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ (Nad Popradem — przed Krynicą).
## Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony śród cudownej przyrody górskiej, 600 m. nad pow. morza, śród wspaniałych lasów z klimatem podalpejskim.

**Kąpiele mineralne** o najsilniejszej szczawie żelezistej i o bardzo wielkiej zawartości kwasu węglowego, **kąpiele borowinowe** o pierwszorzędnych własnościach, **zabiegi hydropatyczne, kąpiele w rzece Popradzie, oraz słoneczne.**

Wskazania lecznicze: niedokrewność, choroby kobiece, błednica, osłabienia nerwowe, zimnica, przemiana materyj, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby wysiękowe i t. p.

**Wody mineralne, silnie radioaktywne.**

**We wszystkich domach wodociągi i kanalizacya.** Oświetlenie elektryczne. Poczta, telegraf, oraz stacya kolejowa na miejscu. Cztery dobre restauracye, oraz pensyonat. Wodę żegiestowską otrzymać można w aptekach lub w Zakładzie. Paczka (25 flaszek) kosztuje 12·50 K.

Zakład otwarty od 15 maja do końca września.

W I. sezonie do końca czerwca, oraz we wrześniu 30% opustu przy mieszkaniach oraz opust przy kąpielach mineralnych. — Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Żegiestowie i przesyła na żądanie opłatnie prospekty. 3411 12 30

**Fabryka pieców kaflowych**

# Tomasza Danza

właścicielka firmy P. Danzowa

**w Krakowie, Zwierzyniec, ul. Łączna. Tel. 2331.**

Poleca PIECE KAFLOWE w różnych gatunkach i kolorach oraz KUCHENNE wszelkich typów

**Szczególniej zasługują na uwagę PIECE BIAŁE, odznaczające się czystością i białością od wszelkich innych dotychczas wyrabianych.**

Wszelkie reperacye, przestawiania wykonuje szybko i punktualnie po cenach nader przystępnych.

Na żądanie wysyła się cenniki i próby kafli darmo i opłatnie. 885 19 26

# Baczność rolnicy!
## przy MĄCZCE ŻUŻLOWEJ THOMASA

**cytratowo rozpuszczalnej**

**ZE ZNAKIEM OCHRONNYM „KŁOS"**

50% opustu frachtowego ważnego dla przesyłek do 15 maja b. r.

**Specyalne bonifikacye!**
K 18·— dla przesyłek do 24 maja
K 12·— dla przesyłek do 14 czerwca
za wagon 10.000 kgr.

**i znacznie niższe ceny, niż te od 1 lipca 1912.**

3946 5 12 Reprezentacya:

**Józef Müntz we Lwowie**
**ul. Krasickich 10/F.** Adres telegr. Müntz Lwów. Tel. 306.

Rządowo uprawniona
**fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych**
pod firmą
# K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
**przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4**

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tej Tow

**wody mineralne sztuczne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

**specyalne lecznicze** 15 24 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

# XIV Zgromadzenie Ogólne
członków
## Krajowego Związku Przemysłowego
### we Lwowie

odbędzie się **dnia 28-go maja 1912 r.** o godzinie 5-ej po południu w lokalu Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie, plac Smolki l. 3, I piętro z następującym

**Porządkiem dziennym:**

1) Sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za rok 1911;
2) Sprawozdanie Komisyi Rewizyjnej z rewizyi bilansu i wniosek w sprawie absolutoryum;
3) Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku;
4) Wybór Komisyi Rewizyjnej;
5) Wnioski i interpelacye.

Prezes:
**Mycielski.**

4458 2 3

# Pracownia sukien i okryć damskich
## Maryi Truszkowskiej
**przeniesiona na ulicę św. Marka 27, I. p.**

4181 4 6

# Ludzie uczciwi i sumienni

osięgnąć mogą znaczny i stały dochód przez objęcie naszego zastępstwa. Warunki dogodne i korzystne. — Zgłoszenia listowne pod: **4446** przyjmuje administracya „Nowej Reformy". 4446 3 3

**Żądać wyraźnie FERNOLENDTA PASTY DO OBUWIA „NIGRIN"**

gdyż

(Znak ochronny.)

# „NIGRIN"

zapewnia **najpiękniejszy połysk** i wielką **trwałość skóry.**

Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.

**St. Fernolendt, Wiedeń**
c. i k. dostawca dworu.

Fabryka istnieje od lat 80. 4153 3 0

**Najlepsze źródło nabycia gotowej pościeli z dobrych, czeskich pierzy!**

Wsyp z gęstego czerwonego nankingu (inletu): pierzyna 180 × 120 cm. wraz z 2 poduszkami po 80 × 60 cm. mającemi ½ nowych, miękkich, trwałych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, sama pierzyna 10 K, 12 K, 14 K i 16 K, sama poduszka 3 K, 3 K 50 h i 4 K, pierzyny wielkie 200 × 240 cm. 13 K, 14 K 50 h, 17 K 50 h i 21 K, poduszka do tego 90 × 70 cm. 4 K 50 h, 5 K 20 h i 5 K 50 h; 5 kg nowych dobrych, białych pierzy, bez kurzu, 24 K, białych jak śnieg 36 K, przewybornych dartych 45 K, 5 kg niedartych pierzy (skubanki) z żywych gęsi 26 K i 30 K. Puchu lepszego w wielkich płatkach 5 K, lepszego 6 K, najlepszego z pierzi 6 K 50 h za ½ kg, szarego puchu ½ kg 2 K 50 h i 3 K. Wysyłka opłacona za zaliczką. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona.

**Joanna Polatschek, Janowitz a. Angel Nr 20,**
koło Klatowych w Czechach. 4173 3 4

Własne wyroby! Własne wyroby!

# Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

**Lwów, Kraków i Przemyśl**

poleca: 2346 21 0

**Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.**
**Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.**
**Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.**
**Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.**

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

**JANA IHNATOWICZA.**

Zjedn. austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

# „AUSTRO-AMERICANA"

**Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.**

**Rozkład jazdy:**

| a) z Tryestu do Nowego Jorku: | | b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro: | |
|---|---|---|---|
| Laura | 11 maja | Atlanta | 16 maja |
| Kaiser Franz Josef I | 25 „ | Alice | 30 „ |
| Argentyna | 8 czerwca | Francesca | 13 czerwca |
| Martha Washington | 15 „ | Laura | 27 „ |
| Oceania | 22 „ | | |

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny
Generalna Agencya (Goldlust i Ska
**Kraków: ul. Lubicz 7** (naprzeciw dworca kolei).
**Czerniowce:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Rathausstr. 20.**
Dla wschodniej Galicyi:
**Lwów:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błonie l. 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye, następnie
**Tryest:** Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
**Wiedeń:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I. Kärtnerring 7.**
**Wiedeń:** Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
**Wiedeń:** Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 1759 14 0

# Do wynajęcia

**samochody** na spacery i dalsze wycieczki. Ceny wynajmu przystępne, automobile eleganckie na 4 do 6 osób. Wiadomość: auto garage „Star", Zwierzyniec, ulica Lelewela. — Nr telefonu 1500. 4286 5 6

**Parcela budowlana** 680 sążni, w Zwierzyńcu pod Kopcem Kościuszki, z wolnej ręki do sprzedania. **B. W.** poste restante **Zwierzyniec.** 4457 3 6

**Tylko S. Katzner, Dietla 77.**

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p.. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 4523 2 20

# Preparat „Trayser"

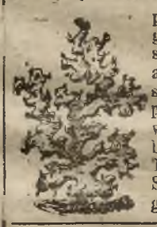

przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowaną broszurę z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyła się zaraz na żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser Nr 158 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 1153 15 38

2487 30 30

# Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 65 h, czerwone, mocne, łagodne litr 65 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynce 4 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie.

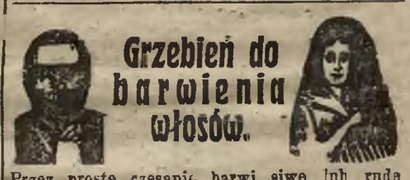

**Grzebień do barwienia włosów.**

Przez proste czesanie barwi siwe lub rude włosy na jasne, ciemne lub czarne! Zgoła nie szkodzi! Przez kilka lat do użytku! Tysiące w użyciu. Kosztuje 5 K. Wysyła

**J. Schüller,** Wiedeń, III., Kriegergasse 6/7. 237 9 0

# Kropla wody badana przez mikroskop.

Krople cieczy, które wydostano z płuc mającego chorobę przewodów oddechowych w trzecim dniu po jego śmierci, zawierały mikroby które tu widzicie przedstawione.

„Goudron-Guyot" zabija te mikroby nie tylko w wodzie, lecz i w płucach.

mikroby u mającego chore przewody oddechowe przez Goudron-Guyot zniszczone.

Blisko przed 30 laty udało się H. Guyotowi, sławnemu farmaceucie w Paryżu, rozpuścić we wodzie ter (smołę, dziegieć). Dzięki temu wynalazkowi, można dzisiaj w każdej aptece dostać likieru pod nazwą „Goudron-Guyot", sporządzonego z teru, z którego znowu w każdej potrzebie możemy szybko przyrządzić czystą i bardzo skuteczną wodę terową. Wystarcza zupełnie do szklanki wody lub innego napoju, do którego przyzwyczaiło się przy obiedzie, wlać dwie łyżeczki od kawy tego t. zw. „Goudron-Guyot". Przy zażywaniu regularnem i nieprzerywanem, w zupełności i do tego w krótkim czasie wylecza się zupełnie, choćby i z najsilniejszego katatru albo też z zaniedbanego i zakorzenionego zapalenia tchawicy. Niekiedy nawet można powstrzymać w rozwoju chorobę przetworów oddechowych i wyleczyć ją zupełnie, bo ter przeszkadza rozpadaniu się węzłów płucnych i zabija mikroby, które są jedyną przyczyną tego rozpadania się węzłów. Wprost nie można sobie wyobrazić bardziej prostego i silniejszego środka leczniczego i zaradczego. Przy zakupnie tego środka należy strzedz się i mieć się na baczności we własnym interesie, aby nie dostać zamiast „Goudron-Guyota" jakiegoś innego produktu. W celu wyleczenia się z zapalenia tchawicy, ze zaniedbanej i przestarzałej febry, a przedewszystkiem z astmy i choroby przewodów oddechowych należy zawsze żądać po aptekach tylko prawdziwego „Goudron-Guyot". A ten sporządza się z teru wyciśniętego z specyalnego świerka, rosnącego na wybrzeżu Norwegii. A preparat ten sporządza sam Guyot, wynalazca rozwodnionego teru (dziegciu), przez co jest on bardziej działającym od innych podobnych produktów. Ażeby zapobiedz jakiejkolwiek omyłce, powinno się przypatrzyć dokładnie etykiecie. Produkty Guyota opatrzone są jego nazwiskiem, wydrukowanem wielkiemi literami, nad krzyżem opatrzone jego podpisem, w różowych, zielonych i czerwonych barwach i posiadają oprócz tego adres: Maison Freré, 19, rue Jacob, Paris. Ten środek kosztuje dziennie 10 centymów i leczy pewnie.

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać, zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawią się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot" w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece. 31 11 0

**Nowo otworzony skład porcelany, szkła, lamp naftowych i elektrycznych**

# O. BLAU

**Kraków, Rynek gł. 8, w podworcu.**

Dla P. T. Restauratorów znaczny rabat.

poleca: tuzin herbacianek 96 h, lampy stołowe od K 1·30, serwis stołowy z wzorem niezmywalnym od K 12·50, jakoteż żarówki oszczędnościowe po najniższych cenach.

**4 pokoje** słoneczne, przedpokój, łazienka, kuchnia, przy ul. św. Filipa l. 22 (róg Rynku Kleparskiego), I p., od 1 czerwca do wynajęcia. 4500 2 3

## 100 i więcej koron

ofiaruję za wyrobienie posady, najchętniej w redakcyi. Mam egzamin dojrzałości. Dyskrecya zapewniona. Zgłoszenia pod **A. B.** do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 4455 2 2

## Zarząd folwarku

**Wołowice**, poczta **Czernichów**, sprzedaje **bardzo ładne i smaczne szparagi** po cenach targowych. O liczne zamówienia uprasza. 4452 2 7

## Pokój

z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia, Wiadomość: ulica św. Jana l. 3, I piętro, front, na lewo. 4516 2 3

## Pomocnika

**dobrego mechanika,** oraz **praktykanta,** przyjmę zaraz. **W. Grodzicki, Kraków,** ul. Grodzka 53. 4462 2 3

## Do wynajęcia

**4 pokoje frontowe, przedpokój,** kuchnia, łazienka, oświetl. elektryczne **na II p.,** od 1 czerwca; tosamo mieszkanie **na I p.** z balkonem od 1 lipca, przy ulicy Krowoderskiej l. 46. 4463 2 3

## Masło!!

cielęcinę, szparagi i inne jarzyny, wysyła jak najtaniej **Katolicki dom, Ciężkowice ad Tarnów.** 4483 2 4

## Pomocnik handlowy

młodszy (bufetowiec) i praktykant, zamiejscowi, potrzebni do handlu **Antoniego Frassa** dawniej J. Kosza **w Krakowie.**

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4485 2 3

## Muszyna.

Mieszkania umeblowane, z kuchniami, na lato do wynajęcia w willi, wśród ogrodu, blisko kolei i Popradu. — Wiadomość na miejscu u p. Węgrzynowiczowej, Kolejowa 248. 4503 3 3

## Niemiec

rutynowany korepetytor, z dziesięcioletnią praktyką, udziela lekcyj matematyki ze wszystkich klas szkół średnich, oraz niemieckiej konwersacyi, tudzież wszystkich innych przedmiotów z niższych klas. Przyjmuje teraz i podczas wakacyj zgłoszenia pod adresem **A. C. Kraków-Grzegórzki l. 20,** parter, Nr drzwi 26. 4510 3 3

## Apteka pod „Gwiazdą"

**w Wadowicach**

poszukuje **aspiranta.** Curriculum vitae konieczne. Oferty nie uwzględnione bez odpowiedzi. Zgłoszenia do Władysława Hommégo w Wadowicach. 4512 2 3

## Parcela

w Krakowie-Nowej Wsi, przy ul. Misiorowskiego, oznaczona tablicą z napisem „Do sprzedania" i nazwiskiem „Marchewczyk", jest do sprzedania. Właściciel: W. Marchewczyk, Warszawa, ul. Marszałkowska 14. 4489 2 4

## Mieszkanie

składające się z 5 pokoi, pokoju dla służby, kuchni, łazienki gazowej, z oświetleniem elektrycznem, na I-szem piętrze, przy ul. św. Filipa l. 21, tuż obok placu Matejki z powodu przeniesienia, do wynajęcia od 1 lipca lub wcześniej. Tamże w oficynie 2 pokoje słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, każdego czasu do wynajęcia. 4493 2 5

## Lokal

na pracownię stolarską **potrzebny** od 1 lipca. Zgłoszenia do pracowni stolarskiej Piotra Wyżgi w Krakowie, ulica Długa 21. 4494 2 6

## Poszukuje się panny

stenograf. biegłe po niemiecku, o ile moż. ze znajomością czynności biurowych, **do znacznego biura spedycyjnego** w Krakowie. Oferty **pisemne** pod **B. M.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 4495 2 3

## Potrzebny na Kraków

agent z działu **papierowego.** Zgłoszenia od 8—9 i 5—7 w Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 4496 2 2

## Krynica

## Pensyonat Siedlisko

dom murowany, w najzdrowszej części Krynicy, pokoje słoneczne, opalane, elektr. oświetlone, wytwornie urządzone, z wykwintnem urzymaniem. Ceny umiarkowane. 4499 3 6

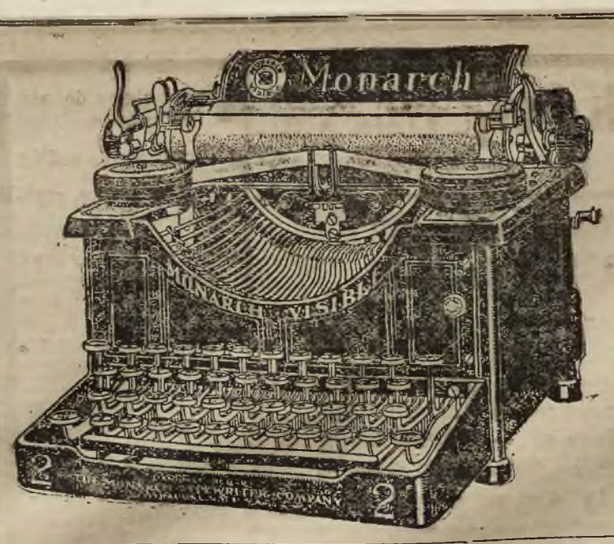


Firma

## MASZYNA DO PISANIA I DO POWIELANIA

### CYKLOSTYLE AND TYPEWRITER

### w Krakowie, Krowoderska 54

**Telefon Nr 2301**

poleca wszelkie systemy maszyn do pisania i do powielania. — Wielki wybór wstążek do maszyn do pisania i przyborów do cyklostylów. — Kalka angielska i amerykańska już po K 8·— za karton, zawierający 100 kartek formatu kancel. — Angielskie i amerykańskie wstążki do maszyn do pisania już po K 2·50 za sztukę, bez różnicy systemu.

Ekspedycya na prowincyę odwrotnie. 4379 3 3

L. 56369/1912 4564 1 3
B. a.

## Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat miasta Krakowa rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę sprzętów szkolnych dla nowo wybudowanych szkół miejskich, a mianowicie:

a) dla szkoły przy ul. Szlak;
b) dla szkoły w Dębnikach;
c) dla szkoły w Półwsiu Zwierzynieckiem.

Oferty składać można na dostawę sprzętów dla wszystkich szkół lub też dla każdej szkoły z osobna. Formularze ofertowe można otrzymać w biurze starszego Radcy Budownictwa m. Jana Zawiejskiego, przy ul. Biskupiej l. 2, gdzie również przeglądać można rysunki szczegółowe.

Oferty zaopatrzone kwitem Kasy miejskiej na wadyum złożone w Kasie miejskiej wysokości $2^1/_2$% wnosić należy w tymże biurze do **dnia 30 maja 1912 r.** do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert sali Magistratu.

**Magistrat stoł. król. miasta Krakowa**
dnia 17 maja 1912 r.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!

**Słynna w całym świecie**

## Herbata z Górr Harcu

**(Dr Lauer's** Harzer Gebirgstee).

Składa się z 15 najdelikatniejszych ziół w górach Harckich, zalecana przez najsłynniejsze powagi lekarskie, zatwierdzone przez Depart. Medyczny przy Ministeryum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu i Radę Lekarską w Warszawie, jest jednym z najniezbędniejszych środków do utrzymania zdrowia, usuwa „Wszelkie" cierpienia i dolegliwości przy użyciu 2—3-ch szklanek tyrzy używających tej herbaty. — Cena godziowo. — Tysiące podziękowań od osób, używających tej herbaty. — Generalna reprezentacya na Austro-Węgry: pudełka 2 K, ½ pudełka 1 K. — **G. Bolkowska, Kraków, Strzelecka 19, kantor i skład i piętro.**

Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 2 K z doliczeniem na koszta przesyłki. — **Wystrzegać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!** 4332 8 10

## Apteka pod Gwiazdą

**w Jarosławiu**

poszukuje **magistra** dobrze poleconego. 4448 2 6

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 2974 6 17

## Do osiągnięcia okazałej piersi.

Sztuka, ażeby osięgnąć piękny biust, nie stanowi już dla pań tajemnicy, odkąd są znane cudowne własności środka **„Pilules Orientales".** Pigułki te posiadają istotnie zdolność do rozwoju piersi, do uczynienia ich jędrnemi i do ich przywrócenia, jak również do pokrycia wystających kości szyi i bioder, nadając całemu biustowi powabną pełność, a nie psując kibici.

**Pilules Orientales** składają się głównie z wyciągu roślin wschodnich, a nie zawierając zgoła arszeniku, są dla zdrowia zawsze korzystne. Skuteczności ich nie należy wcale porównywać ze skutecznością jakiego innego podobnego wyrobu do użytku wewnętrznego lub zewnętrznego. Przeszło dwudziestoletnie powodzenie potwierdziło, że Pilules Orientales zasłużyły na rozgłos, i dowiodło, że są one tak dla kobiet, jak i młodych dziewcząt jedynym, istotnie niezawodnym środkiem do osiągnięcia bujnej i jędrnej piersi.

Łatwy, dyskretny sposób użycia. Trwały skutek, szybki, w niespełna dwu miesiącach. **J. Ratié, Pharmacien, 5, passage Verdeau, Paris.** Flakon „Pilules orientales" można dostać opłatnie i dyskretnie, przesyłając przekazem 6·45 kor. do składu głównego J. v. Török, 12, Kiraly utcza, Budapest, (za zaliczką 6·75 kor.). Każda Czytelniczka powinnaby sobie sprowadzić od p. Töröka bardzo zajmujący zeszyt „O plastycznej piękności piersi", który wysyła się za darmo. 1703 4 11

## KULE i KRĘGLE

**z drzewa Lignum Sanctum,** polecają najtaniej

**Reim i Spółka**

**Kraków - - - Rynek 37.**

Specyalne cenniki na żądanie gratis i franko. 4011 1 0

## SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

**do egzaminu z rachunkowości państwowej, buchalteryi pojed. i podwójnej,** zdawanego w c. k. Namiestnictwie, jakoteż z buchalteryi, zdawanego w c. k. Akademii handlowej, pod kierownictwem 4103 3 5

### Henryka Gottlieba

zaprzysiężonego rzeczoznawcy ksiąg handl. c. k. Sądu kraj., zamieszkałego w **Krakowie, przy ulicy Dietlowskiej l. 68. Telefon 1137, udziela również nauki listownej z wyżej wymienionych przedmiotów,** jakoteż nauki prawa wekslowego, korespondencyi handl., rachunków kupieckich, bankowych (tak w języku polskim jak i w niemieckim) kaligrafii. Otwarty został również **kurs nauki pisania na maszynie.**

**Za korzystny rezultat egzaminu ręczy się.** — Dla Pań osobne godziny.

## Ogłoszenie.

Elektrownia miejska w Krakowie potrzebuje w czasie od 1 czerwca 1912 do końca maja 1913

## 770 wagonów węgla.

Warunki ofertowe można otrzymać w biurze Elektrowni. Oferty przyjmuje się najpóźniej do **dnia 25 maja 1912 roku.**

4558 3 3 *Dyrekcya.*

Na Najwyższe upoważnienie Jego ✠ ces. i król. Apostolskiej Mości.

## Nadzwyczajna c. k. loterya państwowa

na cele dobroczynne dla c. k. obrony krajowej i żandarmeryi.

## Ta loterya w złocie

**jedyna w Austryi prawem dozwolona** — obejmuje **21.146 wygranych gotówką** w ogólnej ilości **625.000 koron.**

**Główna wygrana:**

## 200.000

**KORON.**

**Ciągnienie nastąpi jawnie 4-go lipca 1912.**

**Los kosztuje 4 korony.**

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj państwowych, Wiedeń, III., Vordere Zollamtsstrasse 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. — Dla kupujących losy plany gry za darmo. **Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.**

**Z c. k. Dyrekcyi dochodów loteryjnych.**

4577 1 10 (Oddział loteryj państwowych).

## Kto potrzebuje tanich mebli

niech korzysta z wyprzedaży łóżek, szaf, luster, jadalń, dywanów, kap i foteli

**w Publicznej hali Aukcyjnej - - Rynek 16.**

4436 5 6

**AUSTRYACKI LLOYD, TRYEST.**

## Podróże dla przyjemności

**parowcem**

## „Thalia" do Norwegii

**VIII. „Pierwsza podróż do Norwegii".** Od 28 czerwca do 12 lipca. (Hamburg, Odda, Loen, Merok, Naes, Drontheim, Molde, Aalesund, Balholmen, Gudvangen, Bergen, Hamburg). Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **380 K.**

**IX. „Druga podróż do Norwegii".** Od 16 lipca do 9 sierpnia. (Hamburg, Odda, Loen, Merok, Raitsund, Tromsö, Hammerfest, Przylądek Północny, Lyngen, Tromsö, Svartisen, Torgatten, Drontheim, (Naes, Molde, Aalesund, Balholmen, Gudvangen, Bergen, Hamburg). Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **600 K.**

**X. „Trzecia podróż do Norwegii".** Od 12 do 26 sierpnia (Hamburg, Bergen, Gudvangen, Balholmen, Aalesund, Molde, Naes, Drontheim, Merok, Hellesylt, Oie, Loen, Bergen, Hamburg). Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **380 K.**

**XI. „Podróż do kąpiel i do Półn. Afryki".** Od 1 do 29 września (Hamburg, Amsterdam, Ryde na Wight, Bayonne dla Biarritz, Arosa, Bay, Lizbona, Kadyks, Tanger, Gibraltar, Algier, Tunis, Malta, Korfu Tryest). Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **650 K.**

Wycieczki w okolice urządza Thos. Cook et Son, Wiedeń.

**Połączenie ekspresowe Tryest—Aleksandrya.** W każdą niedzielę, od 7 czerwca w każdy piątek z Tryestu. **Linia pospieszna Tryest—Shangai,** co miesiąc dnia 4 z Tryestu.

Wyjaśnienia i zapisy w Krakowie: **K. Gottlieb,** Rynek główny 17; we Lwowie: Pierwsze galic. przedsiębiorstwo podróży i przewozu, ul. Kościuszki 7. 4590 1 5

## Aspirant farmacyi

dobrze polecony, starszy, przyjmie zaraz posadę. Zgłoszenia pod **„Farmaceuta 4545"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4545 2 2

## Spółka Ziemska w Krakowie

**Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**

**ulica Wiślna l. 3, telefon 2156**

poszukuje kapitalistów w celu stworzenia instytucyi finansowej, deklarujemy 300.000 kor. Osobiste zgłoszenia od godz. 4—6. 4183 3 3

## Asystent

lub **aspirant** III r. farmacyi, znajdzie umieszczenie od 15 czerwca. Zgłoszenia wraz z warunkami: **„Asystent"** poste restante **Nowy Targ.** 4551 2 3

**ZENITH** GRAND PRIX PARIS 1900 KRAKÓW

NAJLEPSZE ZEGARKI ZENITH PRIMA MA NA SKŁADZIE I POLECA S. P. T. 3992 5 20

**J. PŁONKA** ZEGARMISTRZ — UL. SZEWSKA 4.

## Sprzedam na południu

Austryi Willę, **Pensyonat Polski** w miejscu kuracyjnem. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje w zastępstwie H. Fallek, Kraków, ul. św. Gertrudy 2. 4531 2 5

## ASTMA

**duszność wskutek kataru** znika natychmiast przez **proszek i papierosy** Dra Clérego. Próbki za darmo, opłatnie. Pisać pod adr.: **Dr Cléry,** 53, Boulevard St. Martin, **Paris.** 290 34 36

Zabawka „Bowolo". „Zabawka Bowolo"

## Życzenie dziecka.

Stając w Krakowie przed piękną wystawą
Rzecze do mamy mała Mania żwawo:
Słuchaj mateczko, bawię się lalkami,
Mam sznur do skakania, piłkę z piórkami,
Miałam huśtawkę, balony, obręcze,
Krokieta i różne rzeczy jeszcze,
Nie miałam tylko jednego! Ja ręczę,
Że nie odgadniesz, co me myśli dręczy!
Mamciu patrz, niczem to stare diabolo!
Kup mi, proszę cię to piękne „Bowolo"

Patenty zgłoszone 4595 1 3

**„Ski"-, Rodel- und Holzwarenfabrik Friedrich Grätzer Gesellschaft m. b. H. Holleschau (Morawy).**

**Skład w Wiedniu III, Neulinggasse 29.**

Do nabycia w składach zabawek i materyałów

Zastępca dla Galicyi: **Izydor Offner, Kraków.**

L. 61. 4557 2 2

## Konkurs.

W prywatnem gimnazyum żeńskiem w Stanisławowie potrzebne są z początkiem roku szkol. 1912/13 dwie ukwalifikowane siły żeńskie nauczycielskie. Pierwszeństwo mają nauczycielki z kwalifikacyą do udzielania nauki języków klasycznych.

Do podań należy dołączyć:

1. świadectwo dojrzałości;
2. świadectwo egzaminu nauczycielskiego dla szkół średnich;
3. świadectwo odbytej praktyki nauczycielskiej.

Podania o te posady należy wnosić najdalej do 15 czerwca 1912 do Dyrekcyi gimnazyum żeńskiego.

**Seidler.**

## Kamienica

dwupiętrowa, w IV dzieln., bardzo dobrze się rentująca, z dużym długiem hipotecznym, za niewielką dopłatą z powodu zmiany stosunków familijnych zaraz do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Marya K."** 4453 3 3

## Powóz lando

i faeton używane do sprzedania. Wiadomość A. Rausch, ul. Długa 38. 4344 4 4

## Pomocnik ogrodniczy

zdolny bukieciarz, potrzebny na sezon zaraz. Zgłoszenia z warunkami przyjmuje Litwora, Krynica-Zdrój. 4550 3 3

## Stare sztuczne zęby

platynę, złoto, srebro, brylanty, kupuje się po cenach najwyższych od godz. 8 do 1 przed poł. i od 2 do 7 wiecz. Floryańska 20, II p., na prawo. 4533 2 3

## Lekcyj języka angielskiego

udziela rutynowana nauczycielka (osobno i zbiorowo) na przystępnych warunkach. Ul. Starowiślna 39, oficyny, parter, drzwi na prawo. Na żądanie także poza domem. 3585 8 8

## Bridge licytowany

**(Auction-Bridge)**

Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.

413 Cena 1 korona. 38 0

## UNIVERSUM

**Międzynarodowe biuro adresowe i ogłoszeń oraz pisania i powielania na maszynach. przy ul. Granicznej l. 17.**

Kto ma zamiar trzymania uczni lub uczenic na stancyi, niech zgłosi osobiście swój adres w biurze, który poszukującym będzie udzielany. 4614 1 3

Biuro przyjmuje ogłoszenia na wynajm pomieszkań i innych lokali, na dzierżawy, sprzedaż dóbr i realności bez pośrednictwa, podając adresy interesowanych.

## Pluskwy

i t. p. **obrzydliwości** tępi natychmiast radykalny płyn wyrobu Drogueryi 14 20

3148

## Z. Komorowskiego

**Kraków, ul. Floryańska 33**

Wysyłki na prowincyę odwrotnie.

## Dom

piętrowy, o 16 ubikacyach, wolny od podatków, nadający się na sklep, hotel, sanatoryum, willę dla letników i t. p., w miejscu klimatycznem, jest z wolnej ręki z powodu śmierci właściciela na bardzo dogodnych warunkach zaraz do nabycia. Kupujący może nadto wydzierżawić od sprzedającej wszystkie koncesye i trafikę. Zgłoszenia do 15 czerwca pod adresem: Roman Piasecki, Zawoja. 4513 2 3

## Cegielnie, fabryki dachówek, wapienniki

projektuje i buduje

**Przedsiębiorstwo budowy zakładów ceramicznych**

**Inż. Mastalski Stanisław**

**Lwów, ulica Zyblikiewicza 38**

**Plany, kosztorysy.** 4209 5 10

**Budowa kominów fabrycznych i obmurowanie kotłów parowych.**

Na żądanie przyjazd inżyniera.

## Emanatoryum Radiowe

**à la Joachimsthal**

## w Lubieniu koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobóle, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne **Inhalacyami systemu Dra Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. — Aparatami gimnastycznemi „Zandera" usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 15 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy Dr Ignacy Mazanek i wolnopraktykujący Dr Roman Kiss. Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy. 3849 5 10

**Dzielny** inteligentny kupiec przyjmie posadę podróżującego z fabryki lub większej firmy. „Zdolny“ poste restante **Tarnów.** 4579

## Do pocztowej kompletnej nauki

w celu otrzymania małej poczty przyjmuje się kobiety bez względu na wiek. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod 4581. 4581 1 3

## STOLARZ

**S. Kostecki — Biskupia 13, w Krakowie**

przyjmuje roboty meblowe i budowlane. Naprawia meble i odnawia. Na żądanie wyjeżdża na prowincyę. 4598 1 4

## Aspirant farmacyi

z roczną praktyką poszukuje posady od 1 lipca. **M. M.** poste rest. **Wadowice.** 4599 1 4

## Droguista

pomocnik z półtoraletnią praktyką w większem interesie, obeznany także doskonale z działem aptecznym poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. **N. S. 15** poste rest. **Kraków.** 4593 1 3

## Rower damski

w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Szlak 55, godz. 2—4. 4607 1 3

## W Truskawcu

w willi „Roma“, obok willi Janiny, tuż przy źródle Naftusi, są do wynajęcia słoneczne pokoje z widokiem na najpiękniejszą okolicę, z utrzymaniem. Ceny przystępne.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd willi „Roma“, obok willi Janiny, Truskawiec-Zdrój. 4609 1 3

## Zdolny buchalter-bilansista

**i niemiecko-polski korespondent** z dłuższą samodzielną praktyką w większych zakładach fabrycznych, doświadczony organizator z chlubnemi świadectwami i poważnemi referencyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Pilny“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4613 1 3

## OBRAZY

Axentowicza, Boznańskiej, Czajkowskiego, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Grotta, Januszewskiego, Kamockiego, Karpińskiego, Malczewskiego, Matejski, Mehofera, Podgórskiego, Sichulskiego, Stanisławskiego, Uziembły, Weissa, Wyczółkowskiego, Żelechowskiego, Żarneckiego i t. d. — sprzedaje za gotówkę i na spłaty

**SALON SZTUKI**
**B. GABRYELSKA**
**Kraków - - - - - Rynek 35.**

Wystawa otwarta od 9 rano do 7 wieczór. **Wstęp wolny.** 4600 1 0

## Pokój umeblowany frontowy

z kuchnią lub bez, z osobnym wchodem od 1-go czerwca na czas krótszy lub dłuższy do wynajęcia ulica Szlak l. 33, I-sze piętro, na prawo. 4608

## Wiktor Barabasz

**Skład fortepianów, pianin i harmonium**

**Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.**

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 72 0

**Rządca dóbr** poszukuje dzierżawy 150—200 morgów w zachodniej Galicyi. Obejmie majątek w administracyę lub przyjmie posadę. Zgłoszenia przyjmuje J. Strauss, ul. Hetmańska 34, w Jarosławiu. 4584 1 3

## Panna

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z kancelaryą adwokacką, znajdzie umieszczenie w kancelaryi **adw. Dra Borowicza w Nowym Targu.** Zgłoszenia listowne. 4573 1 2

## Gotówkę 150.000 K

ma do ulokowania na solidne hipoteki realności w Krakowie kancelarya **adw. Dra Piotrowskiego, ul. Basztowa l. 16.** 4568 1 3

## Dziad i baba.

Był sobie dziad i baba,
Bardzo starzy oboje
I wódeczką „Spotykacz“
Krzepili siły swoje. 3377

## Koncypienta

poszukuje od 15-go czerwca **Dr Ludwik Seeliger, adwokat w Kolbuszowej.** 4519 1 5

L. 1038. 4588 1 3

## Ogłoszenie.

**Dnia 28 maja 1912 r.** odbędzie się tutaj publiczna ofertowa licytacya na sprzedaż 288 sztuk drzewa w lesie miejskim, oszacowanego na 2032 korony 27 halerzy.

Oferty wraz z wadyum 10% wnosić należy w dniu tym do godziny 12 w południe.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Magistracie.

Myślenice, dnia 15 maja 1912.

Burmistrz
**Klebert.**

---

Karbolineum Avenarius.
Antimerulion.
Tektury smołowe do pokrywania dachów.
Smołowiec gazowy i drzewny.

Główny skład mydeł przetłuszczonych Malinowskiego z Warszawy.

Mydła Violettes Denice Nr 810 1 karton 3 sztuki K 1·50.

# Reim i Spółka, Kraków,

**Rynek 37, Linia A-B.**

polecają po cenach najumiarkowańszych:

**Przybory do gier sportowych angielskich „LAWN-TENIS“: RAKIETY, piłki do tychże PIŁKI nożne, KROKIETY - - - - - - - -**

oraz

**Przyrządy gimnastyczne, ogrodowe. Huśtawki. Balony i piłki gumowe.** 4014 3 4

**Hamaki dla dorosłych i dzieci. — Przybory do rybołostwa. „Djabolo“ i „Boomerang“.**

**Przyjmuje się rakiety do naprawy.**

Perfumy. — Wodę kolońską. — Mydła toaletowe. — Pudry. — Wody i olejki do włosów. — Środki do czyszczenia zębów i inne artykuły toaletowe.

Farby olejne do użycia gotowe.
Farby olejne do podłóg.
Farby lakierowe, szybko schnące.
Lakiery bursztynowe i spirytusowe do podłóg.
Masę woskową do zapuszczania podłóg.
Masę francuską do zapuszczania posadzek.
Nowość! „Washall“ do prania bielizny.
„Moccarette“ najlepszy środek przeciw paleniu.

---

**Osoba** inteligentna, muzykalna, znająca język francuski, dokładnie i na gospodarstwie, bo przez sześć lat prowadziła pensyonat w kuracyjnej miejscowości, poszukuje odpowiedniego zajęcia: do towarzystwa, zarządu domem, pensyonatem lub opieki nad dziećmi. **K. L. Sierszа Wodna koło Trzebini.** 4583 1 2

## Szkoła hafciarstwa maszynowego Antoniny Piętkowej

**w Krakowie, ul. Jagiellońska 7**

założona w r. 1900 w Czernichowie, przeniesiona w r. 1907 do Krakowa, odznaczona srebrnym medalem za hafty kościelne. Kurs nauki haftów na maszynach pierścieniowych do szycia i haftu można każdego czasu rozpocząć. Nauka metodycznie i fachowo udzielana, opłata niska, posiadanie własnej maszyny niekonieczne. 4560 1 6

## Koncypienta

z prawem substytucyi lub warunkami uzyskania jej niebawem, poszukuje kancelarya adwokacka w Krakowie od 1 września 1912 lub wcześniej.

Informacyi udziela z grzeczności Dr Ignacy Szado, Kraków, Pijarska 3. 4592 1 3

## W Szczawnicy

poleca słoneczne, hyg. utrzymane pokoje z kuchnią (urządz.) lub bez, z piecami, wodociągiem i osobnym szpilkowym parkiem 4570 1 3

**Willa Szubertów.**

## We dworze

do wynajęcia mieszkanie na lato: 2 pokoje z werandą i kuchnią, mila od Krakowa, 10 minut drogi od stacyi kolejowej. — Wiadomość w drogueryi p. Hanaka, Kraków, ulica Szewska l. 5. 4524 1 2

## Zaraz do wynajęcia

pokój z meblami, pościelą, dla osób potrzebujących spokoju, sam lub razem z kuchnią wraz z naczyniem, na czas dłuższy lub krótszy. — Wielopole l. 7, I p., na prawo. 4575 1 2

**Dyrekcya**

## The Berlitz School

**ul. św. Jana 3**

podaje do wiadomości, że ceny za lekcye

**jęz. francusk. i niemieck.**

w godzinach porannych zostały znacznie

**zniżone.** 4514 1 0

## Pensyonat

do sprzedania **zaraz** bardzo tanio. — **K. R.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4610 1 3

## Asystenta

albo młodszego magistra poszukuje się zaraz na 4 do 6 tygodniowe zastępstwo. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje **apteka w Suchej.** 4587 1 3

## 3 pokoje

przedp., kuchnia, instal. gazowa, telefon, zdatne na biuro budown., przy ul. Powiśle 2, parter, **do wynajęcia od 1-go lipca b. r.** 4578 1 3

## Pracownia pończoch i skarpetek

**Rynek gł. 17, w podworcu**

poleca: pończochy i skarpetki we wielkim wyborze. Przyjmuje się do nadrabiania. 3786 5 5

## Gmina Szczakowa

powiat Chrzanów, stacya kolejowa, urząd poczt.-telegraficzno-telefoniczny, w pobliżu prusko-rosyjskiej granicy i kopalni węgla kamiennego, posiada znaczniejsze **parcele** w powierzchni 100 morgów, nadające się doskonale pod budowę fabryk wszelkiego rodzaju ze względu na korzystne położenie parcel w pobliżu rzeki i toru kolejowego i jest gotowa odstąpić je pod nadzwyczaj przystępnemi warunkami. Gmina posiada również własne kamieniołomy, t. j. dolomitu i t. p., które też chętnie odstąpi.

4582 1 3 **Urząd gminny Szczakowa.**

---

## Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydania:

| | koron |
|---|---|
| *Adamowicz B.* **Nieśmiertelne głupstwo.** Powieść | 3·50 |
| *Kamocka J.* **Zdrowaś Marya.** Wyd. nowe. Broszura | 1·30 |
| w oprawach od K 2·80 i droższe. | |
| *Niewiadomska C.* **Legendy,** podania i obrazki historyczne Bibl. Młodzieży szkolnej N. 142 | —·50 |
| *Potocki A.* **Polska literatura współczesna** 2 tomy K 13, w opr. | 16·— |
| *Przybyszewski S.* **Mocny człowiek.** Powieść | 4·80 |
| — **Topiel.** Dramat w 3-ch aktach | 3·20 |
| *Scupoli X W.* **Walka duchowna.** Wydanie nowe | 1·— |
| *Słowacki J.* **Liryki.** K 2·40, w oprawie | 3·40 |
| *Strebeykowa M.* **Dwunastoletni żołnierz.** Bibl. Młodz. szkol. N. 144 | —·40 |
| *Trunz A.* **Nawozy zielone.** Wydanie 2-gie | 1·60 |
| *Warnkówna J.* **Władzio nad morzem.** Wydanie nowe | 2·60 |
| *Weyssenhoff J.* **Znaj pana.** Wydanie nowe | 4·— |

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 4421 2 3

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Klientów **ś. p. brata** mego **Stanisława, że objąłem** jako **sądownie ustanowiony następca Dom dla Handlu i Przemysłu** pod firmą: **Stanisław Ropski i będę go nadal prowadził.** — Upraszając o łaskawe poparcie, polecam się P. T. Klientom i Szan. Publiczności.

**Jan Ropski**
**Kraków, ulica Szewska 26.**

4232 5 5

Marka Koestlin

## Koestlina Sire-Sire-keksy

Zawsze świeże keksy w patentowanem tiil opakowaniu.

Znakomite herbatniki, najlepsze pożywienie dla dzieci i chorych.

248 32 48

**Przestroga!** Wszystkie dotychczasowe kremy i pasty do zębów (Kalodonty, Odole i t. p.) zawierają mydło, które rozkładając się na kwasy tłuszczowe, niszczy emalię zębów, zamiast ją konserwować.

**Jedynie**

**„Tlenol“ krem do zębów**

**prof. dra N. Cybulskiego z fabryki „TLEN“ nie zawiera mydła**

nie niszczy więc zębów, a czyści je doskonale, nadaje im białość, wzmacnia dziąsła, orzeźwia jamę ustną i czyni oddech przyjemnym. Kto szanuje swe zęby, używać będzie **Kremu „TLENOL“.** Cena za 1 tubkę 60 halerzy.

**„Tlenol“ woda do ust**

**prof. dra N. Cybulskiego** dezynfekuje i odświeża jamę ustną i gardziel, oraz zapobiega bólom zębów, niszcząc zarodniki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Cena K 1·60 i 1 K za flaszkę.

**„Tlenol“ proszek do zębów**

**prof. dra N. Cybulskiego** dzięki subtelnej miałkości składników **nie ściera emalii zębowej,** czyści ją i jednocześnie dezynfekuje jamę ustną. Cena za pudełko 60 halerzy.

**Woda do ust prof. dra N. Cybulskiego prawdziwa jest tylko z marką „TLENOL“.**

**Do nabycia wszędzie.**

Cenniki i prospekty franco i gratis. 4506 1 0

## Ślusarze, maszyniści, blacharze, kotlarze

znajdą w rafineryi popłatne zajęcie. Zgłoszenia pod: **W. W. 7203** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń Rudolfa Mossego, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 4547 1 2

## Potrzebny agent

**z działu galanteryjnego.** Oferty: **„Omega 200“** poste rest. **Kraków.** 4502 2 3

## Górka, krawiec, Kraków

przyjmie robotników. Reflektuje na pierwszorzędne siły. 4432 3 4

---

**Śniadania** od godziny 7-ej rano;
**Obiady** bardzo urozmaicone, menu codzień inne;
Na **podwieczorki**, doskonałą kawę i domowe pieczywo; 4043 3 0
**Kolacye** o wielkim wyborze potraw — poleca

**Kuchnia Jarska „Przyroda“**
**ulica św. Krzyża 7.**

## Młyn

turbinowo-motorowy, najnowszej konstrukcyi, o produkcyi 500 wagonów rocznie, **do wydzierżawienia** od nowej kampanii. Zgłoszenia nadsyłać: Zarząd dóbr Czudec, p. loko 4203 8 15

## Lokomobila benzynowa

5½ HP., z dynamomaszyną, apartem kinematograficznym i filmami, tanio do sprzedania. Wszystko w dobrym stanie, Wiadomość: **Zuzanna Aleksandrowa, Nowy Sącz,** naprzeciw szpitala. 4226 2 2

Poszukuje się

## stałych zastępców

dla sprzedaży w Austryi dozwolonych losów. Sowita prowizya. Po wyszczególnieniu się stała miesięczna pensya. — Zgłoszenia tylko listowne pod **„Pewna egzystencya 4586“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 4586 1 3

## Letnisko-Pensyonat

we dworze. Miejscowość górzysta, położenie ładne, las, woda.

Szczegóły listownie: Częstochowa, Szkolna 8. Milewski. 4138 6 6

## KRYNICA

**Pensyonat „Dworek“**

naprzeciw parku, prowadzony w nowym zarządzie, poleca **pokoje słoneczne z całem utrzymaniem.** Ceny przystępne — w pierwszym i ostatnim sezonie zniżone. 4397 3 3

## W Krynicy

w willi „Dworek“, jest do wynajęcia **stajnia i wozownia.** Zgłoszenia tamże. 4398 3 3

2723 50 0

## Młody człowiek

zawodu handlowiec, z działu korzenno-delikat., ze studyami kupieckiemi, z językiem polskim i niemieckim, poszukuje zajęcia w biurze lub handlu możliwie rychło, wyjedzie chętnie za granicę. Zgłoszenia pod **J. A. N. 28** poste restante **Kraków 1,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4427 2 4

## Skład węgla „Płomień“

**ul. Pawia 10 (Nr tel. 2388)**

dostarcza wszystkich gatunków węgla po cenach najniższych. Dostawa wprost z wagonów jak również na życzenie w mniejszych ilościach w workach plombowanych. 3676 12 15

## Wielki krach.

Z masy konkursowej w Wiedniu zakupiłam wielki transport **bluzek** markizetowych, bluzek batystowych, **szlafroków** markizetowych, szlafroków batystowych, **gotowych sukien** markizetowych i batystowych, wszystko modele paryskie i sprzedaję o 40% niżej cen fabrycznych 4368 3 5

**Magazyn towarów modnych**
**Karoliny Kleinmannowej**
**Kraków, ul. Grodzka 43.**

---

## Matura

seminaryalna, egzamina wydziałowe, grupa I, II, dokładne przygotowanie. Wynik pewny. Wiadomość **„Profesor 38“** poste rest. **Kraków.** 4470 3 3

## Zdolna buchalterka

i korespondentka w języku polskim, oraz niemieckim, poszukiwana jest do większego przedsiębiorstwa na prowincyi. Oferty niekwalifikowanych kandydatek nie będą uwzględnione. Zgłoszenia pod **M. G.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4348 3 3

## ROWERY

**Dzwonki elektryczne** i przybory do tychże,
**Przybory do rybołowstwa,**
**Naczynia kuchenne,**
**Wyroby nożownicze,**
**Drut kolczasty,**
**Broń i t. p.,** 3847 6 0

za gotówkę lub na raty, poleca

**J. FIAŁKOWSKI**

Handel towarów żelaznych i Skład nafty **Nowy Sącz.**

## Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K 2510 30 0

**Kupuję** meble, sypialnie, jadalnie salony, oraz zwykłe meble fortepiany krótkie, pianina, broń, maszyny do szycia i t. p. rzeczy. Płacę gotówką. Kraków, ul. Gołębia l. 10, sklep. Kupno i sprzedaż mebli i różnych rzeczy. 4069 13 20

## Na lato

do wynajęcia mieszkanie z całem urządzeniem i kuchnią we dworze, na wsi, w pięknej okolicy, 2½ g. od Krakowa. Wiadomość od 2—4 g. po południu, Rynek 13, piętro II, drzwi na lewo. 4388 3 3

## Mieszkanie do wynajęcia

2 pokoje i przedpokój, kuchnia, spiżarnia, na I lub II p. w oficynie, przy ul. Felicyanek 5 Wiadomość tamże od 10—11 i 3—4. 4393 4 5

## RAKI

smaczne, soczyste, z poręczeniem, że dojdą żywe, koszyk zawierający 12 raków na zupę 5·50 K, 90 raków na porcye 6·50 K, 60 raków olbrzymich 7·50 K, 40 raków b. wielkich solo 11·— K, **L. Altneu, Podwołoczyska.** 4415 3 5

## Powozy i wózki

na resorach, oraz wóz mleczarski lub piekarski, są tanio do sprzedania u **Piotra Kozbiała, lakiernika, Kraków,** ul. Mogilska, vis-à-vis rogatki Mogilskiej. 4431 2 8

Nowo otworzony

## Pierwszorzędny Pensyonat „Atlanta“

**przy ul. Karmelickiej l. 9.**

Z nowoczesnym komfortem urządzone **słoneczne** pokoje, elektr., łazienki, kuchnię doborową — ceny umiarkowane — poleca

4484 2 3

## Do wynajęcia

lokal fabryczny powierzchni około 250 m², z magazynami w piwnicy, oraz szopa około 200 m², w Podgórzu, od 1 października, ewent. z mieszkaniem złożonem z 8 pokoi.

Wiadomość: **Bartik i Ska, Kraków,** ul. Stolarska l. 15. 4420 6 10

## Wisła

willa „Nalcia“, naprzeciw poczty, mieszkania z kuchniami i całem urządzeniem. 4437 3 6

## Potrzebny chłopiec

w wieku koło 14 lat, umiejący czytać i pisać, do drobnych posług. Wiadomość w Administr. „N. Reformy“. 70 21 0

## „Związek krawców“

poszukuje zdolnego

## Krajacza.

Zgłoszenia wprost: „Związek krawców“ w Nowym Sączu. 4442 4 7

## Na I hipotekę w Krakowie

przyjmę pod dogodnemi warunkami pożyczkę amortyzacyjną względnie zwykłą na 3 do 5 lat w kwocie 130 do 150 tysięcy koron. Zgłoszenia od instytucyj finansowych lub osób prywatnych przyjmuję do końca maja b. r. **z wykluczeniem pośrednictwa** pod „Hipoteka dla okaziciela 10 koron Nr 77104“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 4438 3 4

## Frank. 400.000 złotem

tytułem głównej wygranej, a najbliższe ciągnienie już dnia

**1-go czerwca 1912**

nastręcza bezwarunkowo losowaniu podlegający, zawsze odsprzedać się dający, należycie ostemplowany

**400 frank. los turecki**
**6 ciągnień rocznie 6**

Oryginalne losy gotówką 25·75 K lub jeden los tylko na 54 raty mies. po 5·50 K trzy losy tylko na 54 raty mies. po 16·35 K z natychmiastowem prawem do wygranej. 4484 2 5

Wykaz ciągnień zadarmo.

**Losy kolejarzy po 1 koronie.**

Główna wygrana 50.000 K dnia 3 czerwca 1912.

Trzy losy tylko K 2·75 opłatnie.

Dom bankowy i Kantor wymiany **OTTO SPITZ, Wiedeń.** I., Schottenring tylko **26** Róg Gonzagagasse

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski